

Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie

Sytuacja społeczno – zawodowa bezrobotnych
w powiatach województwa zachodniopomorskiego
w 2009 roku

Raport pobadawczy

Niniejsza publikacja została sfinansowana ze środków projektu
“Regionalny Barometr Rynku Pracy i Edukacji”
współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu
Społecznego i Budżetu Państwa.
Poddziałanie 6.1.1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Copyright 2009, Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie
Publikacja jest dystrybuowana bezpłatnie

Wydawca:

Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie
ul. A. Mickiewicza 41
70-383 Szczecin
www.wup.pl
e-mail: sekretariat@wup.pl

Skład, oprawa graficzna i druk:

PPH ZAPOL S.J.
al. Piastów 42
71-062 Szczecin
zapol@zapol.com.pl

SPIS TREŚCI

Przedmowa	str. 4
I. Rynek pracy w województwie zachodniopomorskim w świetle danych statystyki publicznej	
Autor: mgr Monika Siergiejuk	str. 5
1. Demograficzne tło rynku pracy	str. 5
2. Aktywność ekonomiczna	str. 7
3. Popyt na pracę	str. 11
4. Bezrobocie	str. 15
5. Bierni zawodowo	str. 20
6. Przepływy na rynku pracy	str. 23
7. Wynagrodzenia	str. 25
8. Podsumowanie	str. 27
II. Aanaliza porównawcza badań tematycznych realizowanych w ramach Zachodniopomorskiego Obserwatorium Rynku Pracy	
Autor: mgr Katarzyna Krok - Czyż	str. 27
III. Wnioski i rekomendacje dla obszaru województwa zachodniopomorskiego	
Autor: prof. dr hab. Urszula Sztandar - Sztanderska	str. 37
1. Podstawowe cechy rynku pracy w województwie zachodniopomorskim ..	str. 37
2. Potencjał społeczno – ekonomiczny osób bezrobotnych w powiatach woj. zachodniopomorskiego	str. 39
3. Przyczyny pozostawania bezrobotnym	str. 43
4. Przyczyny bierności zawodowej – potencjalnej podaży pracy	str. 48
5. Czynniki kształtujące bezrobocie i motywujące do podjęcia pracy.....	str. 55
6. Rekomendacje	str. 63
IV. Metody badawcze i dobór próby	str. 65
1. Metody badawcze	str. 65
2. Dobór próby badawczej	str. 67

Przedmowa

Niniejszy raport jest końcowym efektem wykonanego badania pt. „Sytuacja społeczno-zawodowa bezrobotnych w powiatach województwa zachodniopomorskiego”, przeprowadzonego na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie przez Centrum Usług Profesja Sp. z o.o.

Sposób przygotowania raportu jest szczególny, bowiem powstał przy współpracy grupy ekspertów, którzy z wielką pieczołowitością dokonali analizy i opracowań poszczególnych podregionów województwa zachodniopomorskiego. Opiekunem naukowych niniejszego raportu jest Pani prof. Urszula Sztandar – Sztanderska.

Głównym celem badania było podniesienie poziomu aktywności zawodowej mieszkańców województwa zachodniopomorskiego poprzez dostarczenie instytucjom wspierającym rozwój zatrudnienia niezbędnych informacji i danych dotyczących planowanych form i kierunków działań aktywizujących, zgodnych z potrzebami regionalnego rynku pracy.

W raporcie przedstawione zostały również najistotniejsze kwestie problemowe poruszane we wcześniejszych edycjach badania.

Raport (pełna wersja raportu znajduje się na stronie internetowej: www.zorp.wup.pl) skonstruowany został w ten sposób, że każdy z powiatów został omówiony osobno w poszczególnych podregionach, tj.:

1. Podregion M. Szczecin;
2. Podregion szczeciński (powiaty: goleniowski, gryfiński, policki, kamieński i M. Świnoujście);
3. Podregion stargardzki (powiaty: choszczeński, gryficki, myśliborski, pyrzycki, stargardzki, łobeski);
4. Podregion koszaliński (powiaty: białogardzki, drawski, kołobrzeski, koszaliński, sławieński, szczecinecki, świdwiński, wałecki i M. Koszalin).

Szczegółowa analiza danych uzyskanych w trakcie badania umożliwiła przedstawienie w poszczególnych podregionach wniosków i rekomendacji z podziałem na poszczególne powiaty.

Badanie zostało przeprowadzone we wszystkich powiatach województwa zachodniopomorskiego, przy czym:

1. Badanie zostało przeprowadzone na grupie 5980 respondentów;
2. Zostało przeprowadzonych 47 wywiadów pogłębionych m.in. w powiatowych urzędach pracy, ośrodkach pomocy społecznej, miejskich ośrodkach pomocy społecznej lub powiatowych centrach pomocy rodzinie oraz innych wybranych instytucjach;
3. Zostały przeprowadzone dwa badania fokusowe, które miały na celu określenie uwarunkowań zjawiska bezrobocia w województwie, określenie jego głównych przyczyn i strategii zapobiegania;
4. Badania zostały przeprowadzone w okresie wrzesień – październik 2009 r.

Istotnym elementem niniejszego raportu są wnioski i rekomendacje, które dostarczą instytucjom wspierającym rozwój zatrudnienia w województwie zachodniopomorskim, niezbędnych informacji i danych dotyczących planowanych form i kierunków działań aktywizujących, zgodnych z potrzebami rynku pracy (m.in. powiatowe urzędy pracy, organizacje NGO, pozostałe jednostki samorządu terytorialnego).

I. Rynek pracy w województwie zachodniopomorskim w świetle danych statystyki publicznej

Autor: mgr Monika Siergiejuk

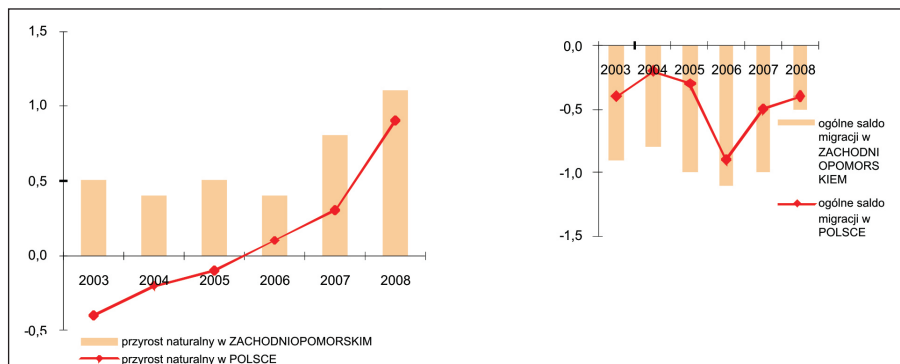
W niniejszym opracowaniu przedstawiono charakterystykę sytuacji na rynku pracy w województwie zachodniopomorskim w oparciu o dane statystyki publicznej udostępniane przez GUS. Zdecydowana większość opracowania stanowi charakterystykę województwa jako całości, a jedynie w niewielkiej części opisane zostały poszczególne powiaty. Wynika to z faktu, iż większość danych dotyczących rynku pracy, które uważane są za szczególnie istotne z punktu widzenia analiz (np. BAEL), nie jest dostępna na tym poziomie dezagregacji.

W opracowaniu przedstawiono przede wszystkim bieżące dane o sytuacji w zakresie podstawowych kategorii rynku pracy, to znaczy aktywności ekonomicznej, zatrudnienia, bezrobocia i wynagrodzeń. Przedstawiono również krótką charakterystykę ludności zamieszkującej województwo oraz dokonano krótkiej analizy przepływów na rynku pracy. W niewielkim zakresie, w miarę możliwości, starano się jednak pokazać zmiany jakie miały miejsce na regionalnym rynku pracy na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat.

1. Demograficzne tło rynku pracy

Według danych GUS, województwo zachodniopomorskie zamieszkiwało w końcu 2008 roku 1 693,0 tys. osób. Liczba ludności województwa zmniejszała się w ostatnich latach w tempie około 0,05% w skali roku i w stosunku do 2002 roku nastąpił spadek łącznie o około 4,7 tys. osób. Rok 2008 przyniósł jednak przyrost liczby ludności, zarówno w województwie (o około 0,04% i 0,6 tys. osób), jak i w Polsce, a wynikało to przede wszystkim z wyższego niż w poprzednich latach przyrostu naturalnego (1,1‰ w zachodniopomorskim i 0,9‰ w Polsce). Saldo migracji jest ujemne i nieco wyższe niż przeciętnie w innych regionach.

Wykres 1. Przyrost naturalny (lewy panel) oraz migracje (prawy panel) w województwie zachodniopomorskim w latach 2003-2008



Oba wskaźniki przedstawiają wartość względną, odniesioną do 1000 mieszkańców.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

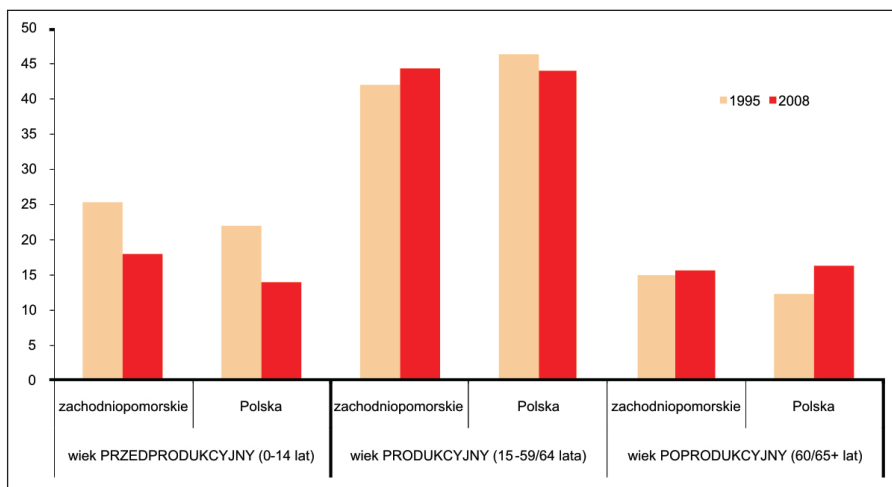
W 2008 roku około 51,5% ludności województwa stanowiły kobiety i sytuacja pod tym względem była podobna do przeciętnej w kraju. Na 100 mężczyzn w województwie zachodniopomorskim przypadało 106 kobiet.

Niemal 69% ludności województwa zamieszkuje w miastach, podczas gdy przeciętnie w Polsce odsetek ten kształtuje się na poziomie 61%. Gęstość zaludnienia w województwie wynosi z kolei tylko 74 mieszk./km², przy średniej w kraju 122 mieszk./km². Duża część ludności województwa, około 1/3, skupia się w dwóch największych miastach regionu – Szczecinie i Koszalinie. Region zachodniopomorski charakteryzuje się niekorzystnym dla rynku pracy ukształtowaniem sieci osadniczej, charakteryzującej się znaczną liczbą małych i średnich miast, które nie potrafią stworzyć wystarczająco silnych i stabilnych rynków pracy. Co więcej, są one zwykle położone na obrzeżach województwa, podobnie jak duże centra miejskie (Szczecin i Koszalin), co znacznie komplikuje sprawę dojazdu do pracy do tych miast¹.

Struktura wieku ludności województwa przedstawiona została na wykresie 2. Pokazuje on, iż ludność województwa jest relatywnie młodsza niż przeciętnie rzecz biorąc ludność całego kraju. Udział osób w wieku poprodukcyjnym w ludności ogółem w 2008 roku był wyraźnie niższy i wynosił 16,2% w Polsce i 15,0% w województwie zachodniopomorskim. Współczynnik obciążenia demograficznego w 2008 roku kształtował się na najniższym w Polsce poziomie i wyniósł 51,7% (przeciętnie w Polsce był on o 3,4 punktu wyższy, a w niektórych województwach był bliski 60). Podobnie jak w całej Polsce, ludność województwa podlega jednak procesowi starzenia się, maleje również udział dzieci w wieku 0-14 lat w populacji ogółem.

¹Regionalny Program Operacyjny Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013, s. 10-15.

Wykres 2. Struktura ludności województwa zachodniopomorskiego i Polski według ekonomicznych grup wieku w 1995 i 2008 roku (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W poniższej tabeli przedstawiono podstawowe informacje o ludności w poszczególnych powiatach województwa zachodniopomorskiego. Dane te pokazują wewnętrzne zróżnicowanie tej jednostki terytorialnej. Szczególnie ciekawy jest powiat policki, który wyróżnia się zdecydowanie na tle pozostałych wysokim przyrostem naturalnym, bardzo wysokim dodatnim saldem migracji i bardzo niskim wskaźnikiem obciążenia demograficznego. Uwidacznia się również dosyć wyraźny podział między obszarami typowo miejskimi i wiejskimi. Te pierwsze charakteryzują się nieco starszą strukturą ludności, te drugie zaś, zwłaszcza powiaty o peryferyjnym położeniu, doświadczają znacznego odpływu ludności.

2. Aktywność ekonomiczna

W ostatnich latach liczba osób aktywnych zawodowo w Polsce systematycznie malała, choć niemal w całej Europie można było obserwować zupełnie przeciwny trend. Szczególnie duży spadek dotyczył obszarów wiejskich i było to głównie efektem przemian gospodarczych, które zaowocowały spadkiem zatrudnienia w rolnictwie, a także wzrostem aspiracji edukacyjnych ludności wiejskiej. Zmiany te widoczne są również w województwie zachodniopomorskim.

Tabela 1. Podstawowa charakterystyka ludności województwa zachodniopomorskiego w 2008 roku

	ludność ogółem	przyrost naturalny na 1000 osób	saldo migracji ogółem na 1000 osób *	liczba kobiet przypadająca na 100 mężczyzn	wskaźnik obciążenia demograficznego	udział 0-14 lat w ludności ogółem	udział ludności w wieku 60/65+ w ludności ogółem	udział ludności zamieszkałej w miastach
Podregion koszaliński	591 693	1.0	-2.5	106	52.9	15.7	14.7	61.7
Powiat białogardzki	48 297	1.7	-1.0	105	54.8	16.9	14.1	62.5
Powiat drawski	57 523	b.d.	6.7	105	52.5	16.3	13.9	61.9
Powiat kołobrzeski	76 772	1.2	3.6	108	52.5	15.3	14.9	58.5
Powiat koszaliński	64 681	1.9	2.7	101	51.1	17.2	12.1	21.5
Powiat sławieński	57 390	2.4	-3.7	104	55.4	17.0	14.0	47.5
Powiat szczecinecki	77 004	0.5	-2.5	106	56.1	16.4	14.8	63.4
Powiat świdwiński	48 571	1.8	-8.2	104	53.4	16.0	14.3	49.6
Powiat walecki	54 309	1.3	-5.0	106	53.2	16.8	13.6	60.6
Powiat m. Koszalin	107 146	-0.3	-3.9	111	50.1	12.5	17.7	100.0
Podregion stargardzki	375 056	1.7	-3.0	103	52.7	16.3	14.1	56.2
Powiat choszczeński	49 779	1.6	-5.6	101	53.7	16.5	14.1	48.0
Powiat gryficki	60 655	1.5	-3.0	103	52.2	16.7	13.4	50.9
Powiat myśliborski	67 210	1.0	-2.1	103	52.7	16.1	14.2	59.2
Powiat pyrzycki	40 002	1.5	-2.9	101	54.4	16.5	14.5	42.3
Powiat stargardzki	119 248	2.0	-2.0	105	51.0	15.8	13.8	66.4
Powiat łobeski	38 162	2.8	-4.2	104	55.5	16.7	15.1	52.6
Podregion m. Szczecin	406 941	-0.5	-1.7	111	50.9	12.7	17.9	100.0
Podregion szczeciński	319 267	2.6	4.8	104	49.4	16.1	13.0	56.9
Powiat goleniowski	79 588	2.7	2.8	104	52.0	17.1	13.0	53.2
Powiat gryfiński	83 093	2.9	-1.5	102	51.3	16.7	13.0	45.4
Powiat kamieński	47 820	0.6	0.2	105	50.0	15.1	14.2	52.9

Powiat policki	67 937	5.7	20.9	103	44.1	17.0	9.6	52.1
Powiat m. Świnoujście	40 829	-1.1	1.9	107	49.3	12.6	16.9	100.0
ZACHODNIOPOMORSKIE	1 692 957	1.1	-1.0	106	51.7	15.2	15.0	68.8
POLSKA	38 135 876	0.9	-0.4	107	55.1	15.3	16.2	61.1

* Dane z 2007 roku.

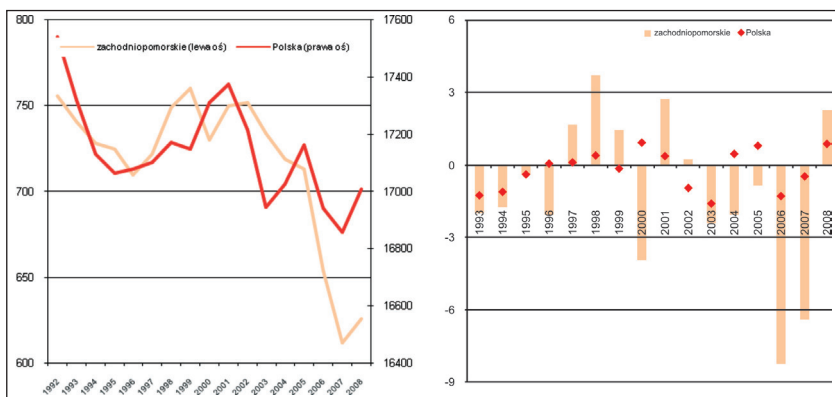
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS pochodzących z BDR.

W 2008 roku około 626 tys. osób w wieku 15 lat i więcej było aktywnych zawodowo na terenie województwa zachodniopomorskiego. Było to o 130 tys. osób mniej niż na początku lat 90-tych, co oznacza relatywny spadek aż o 17,2%. W żadnym innym województwie nie zanotowano aż tak dużego spadku realnych zasobów pracy, choć niewiele lepszą sytuację można było odnotować w sąsiadującym woj. kujawsko-pomorskim (spadek o 15,3%). Przeciętnie w Polsce liczba aktywnych zawodowo zmalała o około 3%.

Województwo zachodniopomorskie cechuje się więc ponadprzeciętnie niską aktywnością zawodową. Szczególnie w kilku ostatnich latach nastąpił duży spadek liczby aktywnych zawodowo, co przełożyło się również na wyraźne zmniejszenie się stopy aktywności ekonomicznej ludności. Wskutek tych procesów województwo zachodniopomorskie charakteryzuje się w tej chwili najniższą spośród wszystkich jednostek aktywnością ekonomiczną. W Polsce w 2008 roku wskaźnik ten wynosił 54,2%, zaś w województwie zachodniopomorskim był on o około 4 pkt. proc. niższy.

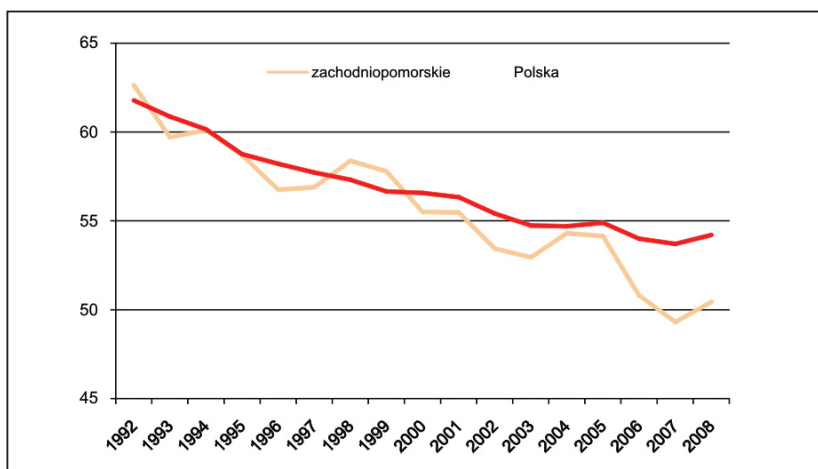
Aktywność ekonomiczna jest bardzo zróżnicowana, jeżeli spojrzymy na nią przez pryzmat podstawowych cech społeczno-demograficznych. W szczególności, duże dysproporcje występują między sytuacją na rynku pracy kobiet i mężczyzn. W 2008 roku stopa aktywności mężczyzn wynosiła bowiem 58,7% i była wyższa o 15,4 pkt. proc. od stopy policzonej dla kobiet. Dla Polski wskaźniki te kształtowały się na nieco wyższym poziomie, ale różnica była bardzo podobna (odpowiednio 62,7%, 46,6% i 16,1 pkt. proc.).

Wykres 3. Liczba osób aktywnych zawodowo (lewy panel, w tys.) oraz dynamika liczby aktywnych (prawy panel, w %) w województwie zachodniopomorskim i w Polsce w latach 1992-2008



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Wykres 4. Stopa aktywności zawodowej ludności w wieku 15 lat i więcej w województwie zachodniopomorskim w latach 1992-2008 (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Aktywność jest również zróżnicowana pod względem wieku. Najwyższą stopę aktywności zanotowano w 2008 roku w grupie osób w wieku 25-44 lata. Wyniosła ona 82,7% przy stopie aktywności na poziomie 85,8% przeciętnie w skali kraju. W województwie zachodniopomorskim wyraźnie niższe niż średnio są wskaźniki dla osób w młodym

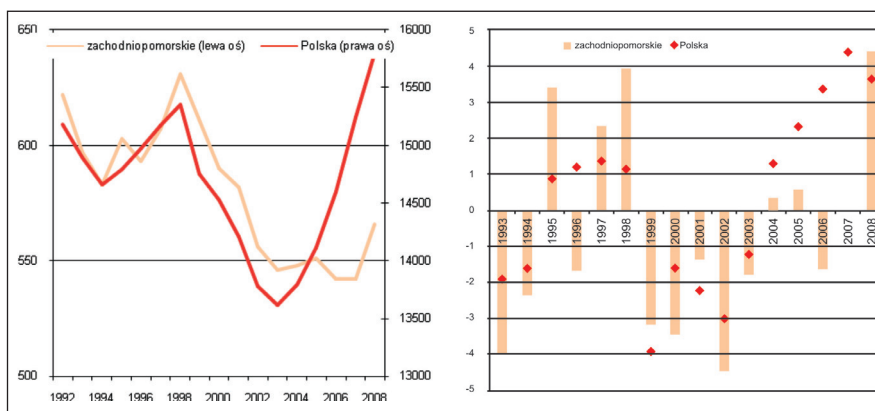
wieku (15-24 lata) – zaledwie co czwarta taka osoba zasila zasoby siły roboczej w województwie zachodniopomorskim, podczas gdy w Polsce jest to jedna na trzy osoby. W przypadku osób w wieku 45-64 lata stopa aktywności wyniosła 54,3%.

Niska aktywność zawodowa w województwie wynika przede wszystkim z wyraźnie niższej aktywności ludności zamieszkującej obszary wiejskie. O ile przeciętnie w Polsce aktywność na obu obszarach w 2008 roku była niemal identyczna (stopa aktywności w miastach wynosiła 54,1%, zaś na obszarach wiejskich – 54,5%), tak w województwie zachodniopomorskim różnica między wskaźnikami była równa niemal 6 pkt. proc. (odpowiednio 52,3% oraz 46,5%). Jednocześnie mieszkańcy wsi w regionie byli znacznie mniej aktywni niż wskazuje na to przeciętna wielkość w kraju – różnica wynosi ponad 8 pkt. proc. Ważne wydaje się być także to, że mieszkańcy miast do 10 tys. mieszkańców charakteryzują się niemal tak samo niską aktywnością jak mieszkańcy wsi w województwie (47,4%), co w porównaniu ze średnią krajową również stanowi marny wynik (różnica niemal 6 pkt. proc.).

3. Popyt na pracę

Województwo zachodniopomorskie należy do grupy nielicznych obszarów, w których liczba pracujących wyraźnie zmalała w stosunku do początku lat 90-tych. Ubytek wyniósł około 56 tys. osób, podczas gdy przeciętnie w Polsce liczba pracujących rosła z roku na rok o około 0,3%, w efekcie czego w 2008 roku zanotowano o około 620 tys. osób pracujących więcej niż w 1992 roku.

Wykres 5. Liczba pracujących (lewy panel, w tys.) oraz dynamika liczby pracujących (prawy panel, w %) w województwie zachodniopomorskim i w Polsce w latach 1992-2008



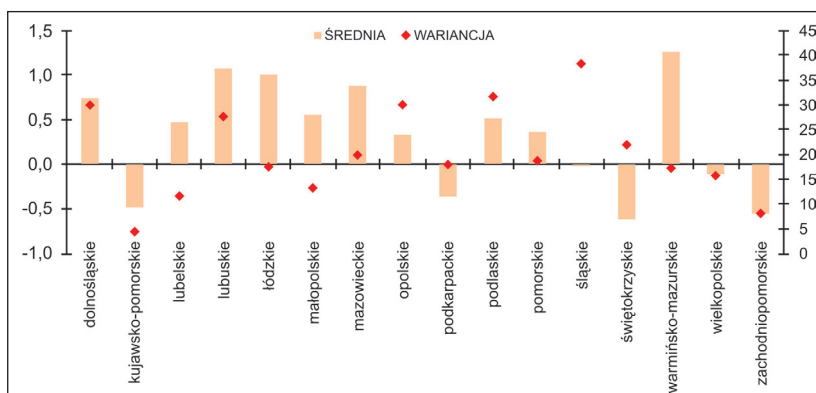
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Analizując dane dotyczące liczby pracujących i ich dynamiki w województwie zachodniopomorskim na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat można dojść do wniosku, iż tamtejszy rynek pracy jest rynkiem typowo stagnacyjnym. Oprócz ujemnej przeciętnej

dynamiki liczby pracujących charakteryzuje się on także niewielką dyspersją, co świadczy o tym, że relatywnie rzadko obserwowaliśmy jakieś odstępstwa od spadkowego trendu w kształtowaniu się analizowanych wielkości. I rzeczywiście w województwie zachodniopomorskim tylko w 4 z 15 omawianych latach wystąpił wyraźny wzrost liczby pracujących. Podobną sytuację można było obserwować w województwie kujawsko-pomorskim.

Powyższy wykres pokazuje również, iż w województwie zachodniopomorskim prawdopodobnie w bardzo niewielkim stopniu antycypowany był wzrost gospodarczy obserwowany w Polsce w latach 2005-2007. Jedynie rok 2008 przyniósł pewien wzrost w liczbie pracujących, ale na tle dużej dynamiki obserwowanej w Polsce nie jest to z pewnością zadowalający wynik. Przyczyną takiego stanu rzeczy może być mała elastyczność zachodniopomorskiego rynku pracy, który z dużym opóźnieniem reaguje na zmiany w koniunkturze gospodarczej.

Wykres 6. Przeciętna dynamika liczby pracujących w poszczególnych województwach Polski w latach 1992-2008 (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

W 2008 roku w województwie zachodniopomorskim pracowało 566 tys. osób, z czego 45,1% stanowiły kobiety. Wskaźnik zatrudnienia w województwie wyniósł 45,6% i był on niższy niż przeciętnie w całej Polsce o niemal 5 pkt. proc., co jednocześnie uplasowało województwo na ostatnim miejscu w kraju.

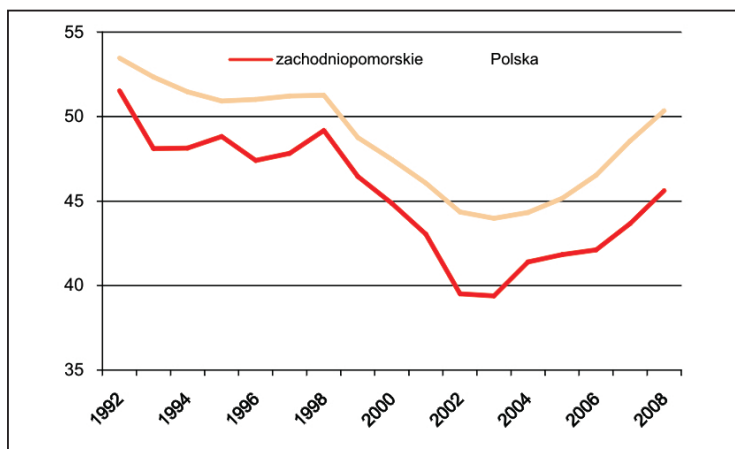
Podobnie jak w przypadku aktywności ekonomicznej, występują duże różnice w wynikach osiąganych przez kobiety i mężczyzn. W 2008 roku około 58,6% mężczyzn w wieku produkcyjnym posiadało pracę, zaś wśród kobiet odsetek ten wynosił 42,9%. W stosunku do przeciętnych wskaźników obliczonych dla całego kraju większy dystans występuje we wskaźnikach zatrudnienia mężczyzn niż kobiet.

Tak jak już wcześniej zauważono, osoby młode na regionalnym rynku pracy borykają się ze względnie większymi problemami. Wskaźnik zatrudnienia w grupie w wieku 15-24

lata wyniósł w 2008 roku zaledwie 20,9% i był prawie o 6,5 pkt. proc. niższy niż średnia krajowa. Osoby które wkroczyły w wiek niemobilny (45-64 lata) charakteryzują się z kolei wskaźnikiem na poziomie 49,3% (w Polsce – 53,8%).

Wskaźnik zatrudnienia wykazuje duże dysproporcje między różnymi poziomami wykształcenia. Sytuacja w województwie jest najbardziej zbliżona w stosunku do średniej krajowej dla osób posiadających wyższy poziom wykształcenia (odpowiednio 75,9% i 77% w 2008 roku). Relatywnie niewielkie różnice występują również dla osób posiadających co najwyżej wykształcenie gimnazjalne (odpowiednio 19,1% i 20,3% w 2008 roku). Natomiast osoby z wykształceniem zawodowym, zarówno zasadniczym, jak i średnim (w tym policealnym), wyraźnie już rzadziej niż przeciętnie w Polsce posiadają pracę (wskaźnik zatrudnienia wynosił około 55-57% i był niższy o około 4-5 pkt. proc. niż w kraju). Może to świadczyć o występowaniu niedopasowań kwalifikacyjnych na regionalnym rynku pracy. Ponadprzeciętnie niski wskaźnik występuje także dla osób z wykształceniem średnim ogólnokształcącym, który w 2008 roku kształtował się na poziomie 35,2% w województwie zachodniopomorskim, przy średniej w Polsce równej 41,2%.

Wykres 7. Wskaźnik zatrudnienia w województwie zachodniopomorskim w latach 1992-2008 (w %)



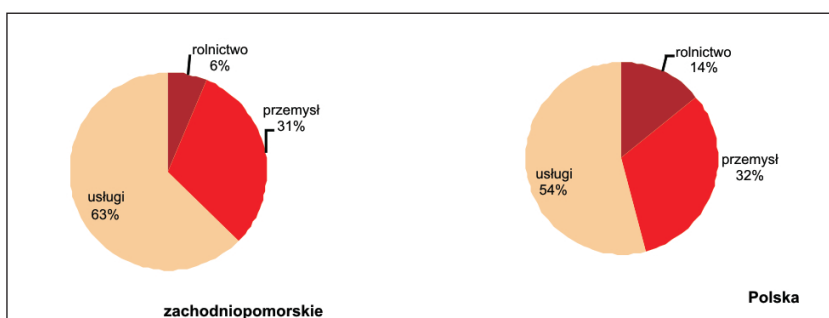
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Potwierdza się również wcześniejszy wniosek o trudnej sytuacji na wiejskich rynkach pracy w województwie. O ile wskaźnik zatrudnienia w miastach zachodniopomorskiego w 2008 roku był tylko o 2,4 pkt. proc. niższy niż przeciętnie w kraju, tak wskaźnik dla obszarów wiejskich wyniósł zaledwie 40,6% i był aż o 10,1 pkt. proc. niższy niż przeciętnie w całej Polsce. Ciężka sytuacja występuje również w małych miasteczkach, w których liczba mieszkańców nie przekracza 10 tys. osób. W 2008 roku wskaźnik zatrudnienia w tej klasie miejscowości był nawet niższy niż na terenach wiejskich i wyniósł zaledwie 39,7%, co oznacza, że był jednocześnie niższy o 8,4 pkt. proc. niż przeciętny wskaźnik w kraju.

W ramach podziału na sektory ekonomiczne, struktura pracujących zmienia się wraz z postępującą restrukturyzacją. Udział osób zatrudnionych w rolnictwie w ogóle pracujących w całej Polsce spadł, zgodnie z danymi BAEL, z 22,6% w 1995 roku do 14,0% w 2008 roku. Województwo zachodniopomorskie cechuje się natomiast wyraźnie niższym udziałem tego sektora w zatrudnieniu – w 1995 roku było to 12,7%, zaś w 2008 roku – już tylko 6,2%. Wynika to z odmiennych w stosunku do województw wschodnich charakterystyk sektora rolnego (wielkoobszarowe gospodarstwa oparte o pracę najemną, w przeszłości silnie związane z rolnictwem kolektywnym). Jednocześnie udział sektora usług w zatrudnieniu jest wyraźnie wyższy niż przeciętnie w kraju – w 2008 roku niemal 2/3 pracujących skupiało się w tym sektorze, podczas gdy przeciętnie w Polsce było to o 9 pkt. proc. mniej.

Struktura pracujących według statusu zatrudnienia w województwie kształtuje się nieco odmiennie niż przeciętna struktura zatrudnienia w całym kraju. Około 466 tys. osób w 2008 roku pracowało w charakterze pracowników najemnych w analizowanej jednostce terytorialnej, co stanowiło prawie 83% wszystkich pracujących i jednocześnie było to niemal o 6 pkt. proc. więcej niż średnia w kraju (77%). Z kolei około 86 tys. osób pracowało na własnych rachunek, co stanowiło 15,3% ogółu zatrudnionych. Wydaje się więc, że mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego wyraźnie rzadziej prowadzą własną działalność gospodarczą, gdyż dla Polski odpowiedni wskaźnik wyniósł 18,9%. Aby jednak rzetelnie ocenić przedsiębiorczość ludności w województwie należy spojrzeć jeszcze na sektor prowadzonej działalności. Przeciętnie w Polsce połowa samozatrudnionych pracuje bowiem w rolnictwie, najczęściej w indywidualnych rodzinnych gospodarstwach rolnych, stąd faktyczny udział osób prowadzących działalność gospodarczą poza rolnictwem wyniósł w 2008 roku 9,8%. Dla województwa zachodniopomorskiego ten odsetek był natomiast wyraźnie wyższy i wynosił 12,6%.

Wykres 8. Struktura pracujących według sektorów ekonomicznych w województwie zachodniopomorskim (lewy panel) i przeciętnie w Polsce (prawy panel) w 2008 roku



Źródło: Opracowanie własne na podstawie BAEL.

W województwie zachodniopomorskim nieco częściej niż przeciętnie można spotkać osoby zatrudnione w sektorze publicznym. W 2008 roku około 34,5% ogółu pracujących deklarowało, że własność firmy bądź instytucji, w której pracują jest publiczna (w Polsce było to 27,1%).

4. Bezrobocie

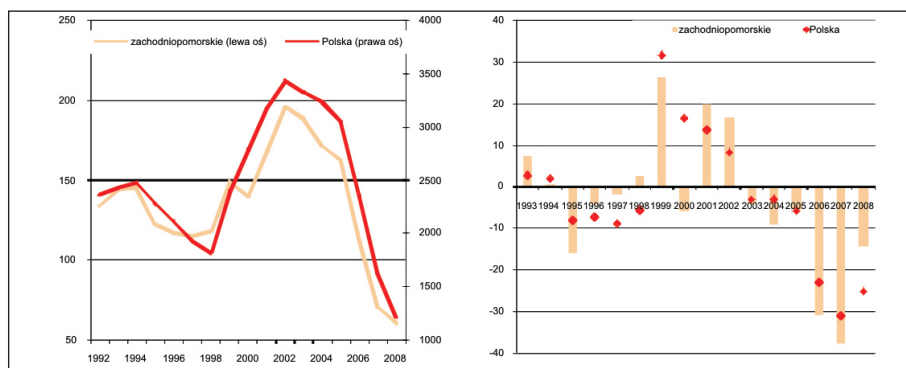
Podobnie jak w całej Polsce, liczba bezrobotnych w województwie zachodniopomorskim zmalała znacząco w ciągu ostatnich trzech lat. Jeszcze w 2005 roku było to 162 tys. osób, podczas gdy w 2008 roku liczba ta była mniejsza o 102 tys., a więc zmalała niemal o 2/3. Dane odnoszące się do bezrobocia ekonomicznego pochodzące z BAEL pokazują także, iż w stosunku do 1992 roku liczba bezrobotnych zmniejszyła się o około 74 tys. osób, co stanowi spadek rzędu 55%, nieco większy niż przeciętny w całej Polsce (48,7%).

Biorąc pod uwagę wcześniejszą analizę zmian w aktywności i zatrudnieniu należy uznać, iż to spadek bezrobocia był główną przyczyną zmniejszenia aktywności ekonomicznej na obszarze województwa, zwłaszcza w ostatnich kilku latach, nie wiązał się on bowiem z odpowiednim wzrostem zatrudnienia. Na tym ogólnym poziomie analizy trudno jednak ocenić skąd tak duża fala dezaktywizacji bezrobotnych. W dalszej części opracowania przedstawione zostaną dodatkowe informacje, które będą zmierzały do wyjaśnienia tego zjawiska.

Stopa bezrobocia ekonomicznego w województwie wyniosła 9,6% w 2008 roku i była on najwyższa w kraju przy średniej na poziomie 7,1%. Stopa bezrobocia kobiet była nieco wyższa niż stopa bezrobocia mężczyzn (odpowiednio 10,2% i 9,1%), ale różnice między nimi były niższe niż przeciętnie w kraju (odpowiednio 8,0% oraz 6,4%).

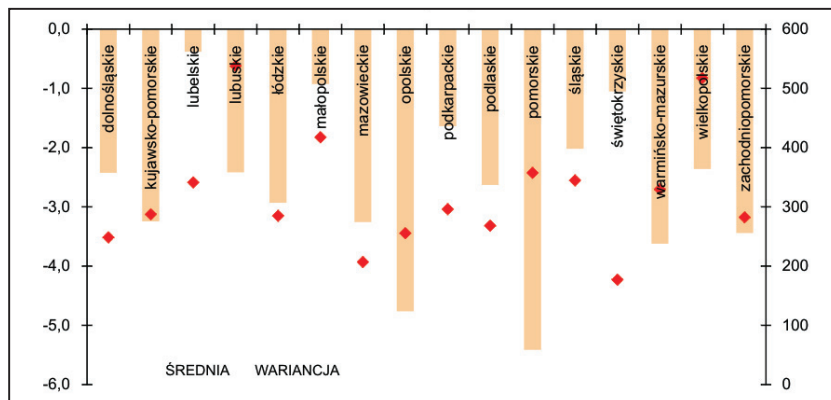
W 2008 roku stopa bezrobocia była tylko w niewielkim stopniu zróżnicowana jeżeli chodzi o miejsca zamieszkania – w miastach wynosiła 7,2%, zaś na obszarach wiejskich – 7,0%. W województwie zachodniopomorskim widoczne są z kolei znaczne dysproporcje, które idą jednak w parze z wcześniejszymi ustaleniami. Sytuacja na obszarach wiejskich jest więc wyraźnie gorsza i objawia się to także poprzez wyższą stopę bezrobocia (12,2% przy stopie bezrobocia na poziomie 8,3% na terenach zurbanizowanych, przy czym w miastach do 10 tys. mieszkańców przekracza 16%).

Wykres 9. Liczba bezrobotnych (lewy panel, w tys.) oraz dynamika liczby bezrobotnych (prawy panel, w %) w województwie zachodniopomorskim i w Polsce w latach 1992-2008



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

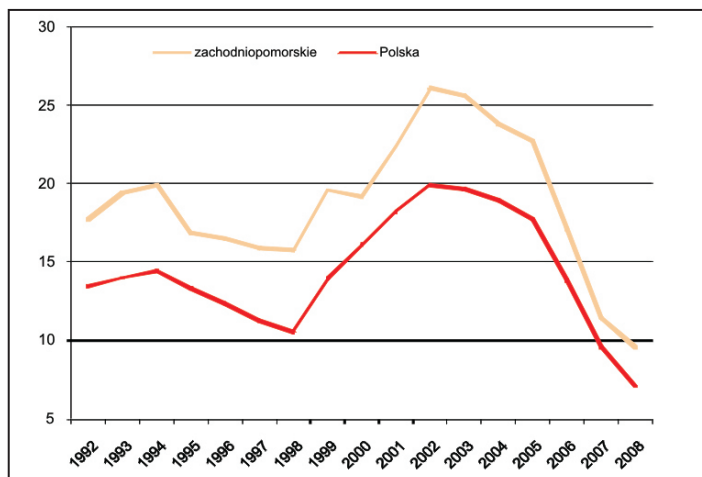
Wykres 10. Przeciętna dynamika liczby bezrobotnych w poszczególnych województwach Polski w latach 1992-2008 (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Stopa bezrobocia w województwie zachodniopomorskim charakteryzuje się pewną specyfiką, jeżeli rozpatrzmy jej zróżnicowanie między poszczególnymi grupami wieku. Najwyższe wskaźniki obserwowane są wśród osób młodych, podobnie jak w całym kraju, jest to zjawisko znane i obserwowane każdego roku, i nie tylko w Polsce. Co więcej, jest to po części naturalne, gdyż młodzi ludzie wkraczając na rynek pracy potrzebują zwykle pewnego czasu na znalezienie sobie zatrudnienia. Nie jest natomiast zbyt rozpowszechnione w Polsce łączenie aktywności edukacyjnej z aktywnością ekonomiczną, co prawdopodobnie pozwalałoby na łatwiejsze odnalezienie się na rynku pracy po zakończeniu kształcenia. Tym samym stopa bezrobocia dla osób w wieku 15-24 lata w województwie zachodniopomorskim wyniosła w 2008 roku 22,2% przy średniej w Polsce nieco przekraczającej 17%. Wskaźniki dla osób w wieku 25-44 lata kształtowały się w tym roku na poziomie 7,9% i 6,2% odpowiednio. Co jest najbardziej ciekawe z kolei, to wyraźnie wyższa stopa bezrobocia dla osób w wieku 45-64 lata w województwie zachodniopomorskim. Wyniosła ona aż 9,2% i była wyższa od przeciętnej w kraju o około 3,6 pkt. proc., ale była też wyższa niż stopa bezrobocia dla osób w wieku 25-44 lata, co nie jest sytuacją obserwowaną ogólnie rzecz biorąc w kraju. Ta specyfika wynika z dużej roli bezrobocia strukturalnego w tym regionie, które powstało po likwidacji PGR i drastycznemu ograniczeniu liczby miejsc pracy w rolnictwie i w powiązanych z nim firmach. Nie powstały w międzyczasie warunki do bardziej dynamicznego rozwoju innych dziedzin gospodarki oraz do przystosowania się osób, które pracę utraciły, do zaistnienia w nowych miejscach pracy.

Wykres 11. Stopa bezrobocia w województwie zachodniopomorskim w latach 1992-2008 (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Podobnie jak w przypadku zatrudnienia, najlepszą sytuacją na rynku pracy charakteryzują się osoby posiadające dyplom uczelni wyższej. W tym przypadku zaledwie 4% osób aktywnie poszukujących pracy nie może jej znaleźć. Jest to także odsetek bardzo zbliżony do przeciętnej w kraju, która wynosi 3,8%. Z kolei osoby z wykształceniem zawodowym, dla których jak już wspomniano notowane są wyraźnie niższe niż średnio wskaźniki zatrudnienia, narażone są również na ponadprzeciętnie większe ryzyko trafenia do bezrobocia. Najgorsza sytuacja dotyczy jednak osób z najniższym poziomem wykształcenia. Stopa bezrobocia dla osób, które co najwyżej ukończyły gimnazjum wyniosła w 2008 roku 20% w zachodniopomorskim i 11,9% w Polsce.

W województwie zachodniopomorskim około 46,6% bezrobotnych (w sensie ekonomicznym) poszukiwało pracy przez 12 miesięcy bądź dłużej. Odpowiedni odsetek policzony dla całego kraju był niższy i wynosił 42,9%.

Analiza źródeł rekrutacji bezrobotnych pokazuje, iż wyraźnie rzadziej niż wskazuje na to przeciętna krajowa do bezrobocia trafiają osoby, które po raz pierwszy chcą podjąć pracę zawodową. Udział tego typu osób w ogóle bezrobotnych był aż o 5 pkt. proc. niższy w województwie zachodniopomorskim niż średnio w Polsce. Przy relatywnie wysokiej stopie bezrobocia osób młodych, oznaczać to może, iż dosyć popularne wśród studentów i uczniów jest tzw. dorabianie. Stąd też być może nieco wyższy niż przeciętnie udział osób, które tracą pracę (job losers, 37,3% w 2008 roku). Ponad 1/3 bezrobotnych stanowią osoby chcące powrócić do pracy po przerwie. W województwie zachodniopomorskim relatywnie duży odsetek charakteryzuje także osoby, które zrezygnowały z pracy (job leavers, 11,9% w 2008 roku).

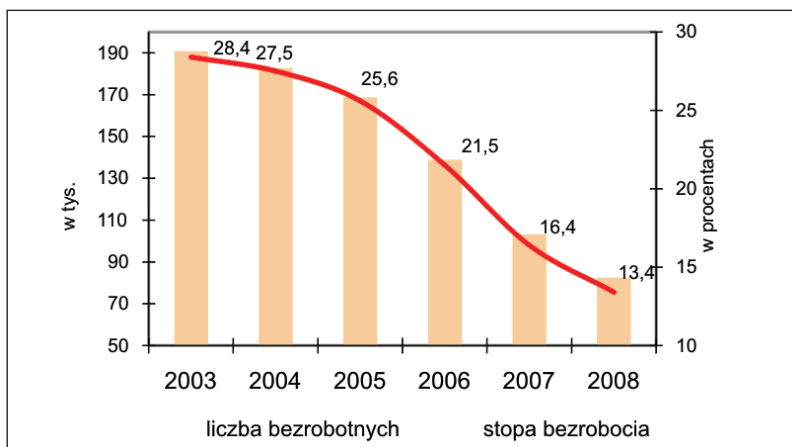
Poniżej zestawiono również podstawowe informacje dotyczące bezrobocia rejestrowanego.

Tabela 2. Źródła rekrutacji bezrobotnych w województwie zachodniopomorskim na tle średniej krajowej w 2008 roku

	województwo zachodniopomorskie	Polska	relacja (1):(2)
	(1)	(2)	(3)
utrata pracy	37,3	33,4	1,12
rezygnacja z pracy	11,9	9,7	1,23
chęć powrotu do pracy po przerwie	35,6	36,3	0,98
chęć podjęcia pierwszej pracy w życiu	15,3	20,6	0,74

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Wykres 12. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych i stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim w latach 2000-2008 (stan pod koniec okresu sprawozdawczego)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela 3. Podstawowa charakterystyka bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim w 2008 roku

	liczba bezrobot- nych	stopa bezrobocia	udział ko- biet w ogóle zarejestro- wanych bez- robotnych (w %)	udział bezrobotnych zamieszkałych na wsi w ogóle zarejestrowa- nych (w %)	udział bez- robotnych uprawnionych do zasiłku w ogóle zarejestrowa- nych (w %)	udział bez- robotnych uprzednio pracujących zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy w ogóle zarejestrowa- nych (w %)
Podregion koszaliński	36 854	17,1	56,2	48,1	22,6	2,1
Powiat białogardzki	5 196	28,4	47,8	46,1	19,9	4,9
Powiat drawski	4 767	23,9	53,8	42,8	27,1	2,1
Powiat kołobrzegi	2 921	9,6	56,2	55,2	15,8	3,0
Powiat koszaliński	4 225	21,6	60,5	80,2	24,5	2,2
Powiat sławiński	2 921	15,7	57,8	50,9	26,3	2,1
Powiat szczecinecki	6 483	23,3	59,9	49,0	23,2	0,6
Powiat świdwiński	3 706	23,2	54,5	59,6	28,5	1,5
Powiat walecki	2 755	16,2	66,0	51,4	21,3	0,1
Powiat m. Koszalin	3 880	8,2	52,8	0,0	15,2	2,2
Podregion stargardzki	21 805	18,6	59,3	52,4	21,7	1,2
Powiat choszczeński	3 257	22,4	55,4	62,1	22,7	3,0
Powiat gryficki	4 946	22,8	57,3	55,7	23,0	0,5
Powiat myśliborski	3 006	13,4	62,0	45,4	22,0	1,4
Powiat pyrzycki	2 774	22,0	59,3	60,8	16,0	1,6
Powiat stargardzki	5 242	14,9	62,6	40,7	21,3	0,5
Powiat łobeski	2 580	23,9	58,5	56,6	24,3	0,9
Podregion m. Szczecin	7 394	4,2	54,6	0,0	14,3	0,3
Podregion szczeciński	16 467	15,5	62,0	49,0	18,4	1,9
Powiat goleniowski	4 172	15,0	61,3	49,4	24,2	3,7
Powiat gryfiński	4 410	17,8	62,6	62,3	15,7	1,3
Powiat kamieński	3 716	23,1	62,6	55,2	17,9	1,0

Powiat policki	2 963	12,8	62,8	41,1	16,2	1,8
Powiat m. Swinoujście	1 206	8,1	58,8	0,0	14,8	0,7
ZACHODNIO- POMORSKIE	82 520	13,4	58,0	45,1	20,8	1,7
POLSKA	1 473 752	9,5	56,6	45,5	18,4	2,8

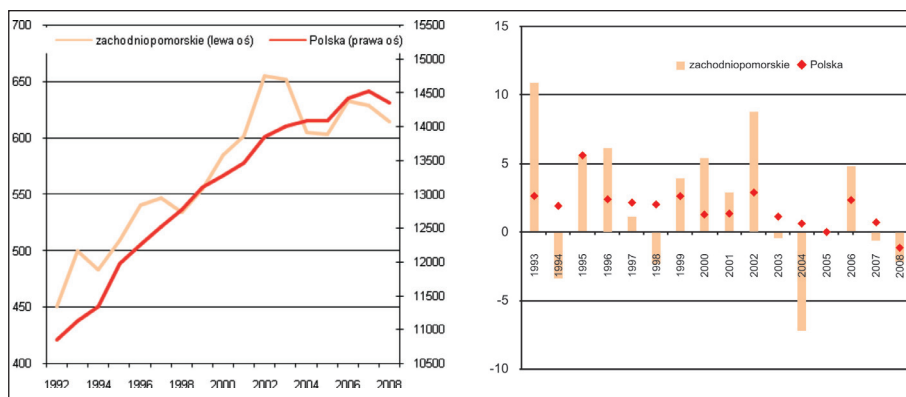
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS pochodzących z BDR.

5. Bierni zawodowo

Liczba biernych zawodowo w województwie zachodniopomorskim, podobnie zresztą jak w przypadku całej Polski, bardzo szybko rosła od początku lat 90-tych aż do 2002 roku. Na wzrost ten złożyło się wiele czynników. Jednym z nich była z pewnością prowadzona polityka dezaktywizacyjna i szeroka dostępność różnych świadczeń socjalnych, które umożliwiały przedwczesne opuszczanie rynku pracy. Ich rola wydaje się być o tyle istotna, iż w 2002 roku podjęto się pierwszych prób ograniczenia dostępnych świadczeń i zaprzestano przyznawania zasiłków przedemerytalnych. Od tego roku obserwujemy pewną stabilizację w kształtowaniu się omawianych wielkości, a w 2008 roku liczba biernych zawodowo nawet zmalała.

Łącznie w 2008 roku w województwie zachodniopomorskim było 615 tys. osób nieaktywnych, o około 160 tys. osób więcej niż w 1992 roku. Relatywny wzrost grupy nieaktywnych zawodowo nie był jednak tak duży jak w innych regionach (36,4% przy 65,1% w województwie świętokrzyskim i 68,4% w woj. podkarpackim z jednej strony oraz 8,1% w województwie wielkopolskim z drugiej). W 2008 roku bierni zawodowo stanowili niemal połowę (49,6%) całej populacji w wieku 15 lat i więcej zamieszkującej województwo zachodniopomorskie. Odsetek ten był nieco wyższy niż przeciętny w kraju (45,8%).

Wykres 13. Liczba biernych zawodowo (lewy panel, w tys.) oraz dynamika liczby biernych (prawy panel, w %) w województwie zachodniopomorskim i w Polsce w latach 1992-2008

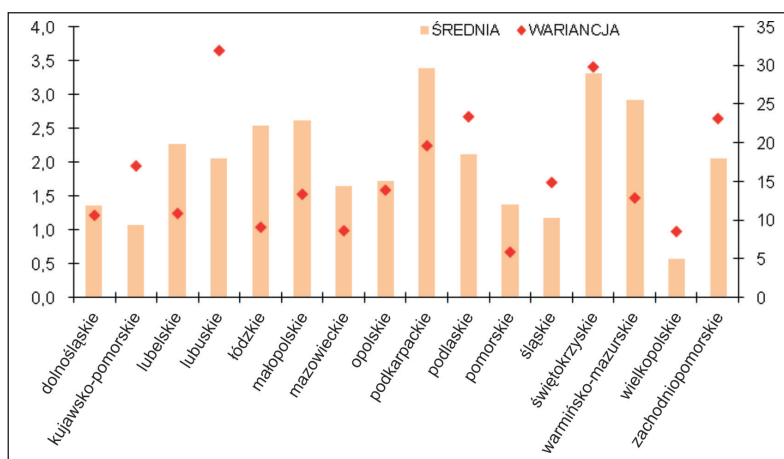


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Struktura biernych zawodowo według wieku wygląda dość podobnie w kraju i w regionie. W województwie zachodniopomorskim nieco mniejszy jednak udział notują skrajne grupy wieku, zaś ponadprzeciętnie większe znaczenie ma grupa osób, które ukończyły 25 lat i nie przekroczyły jeszcze 65 roku życia. W szczególności wydaje się, że na analizowanym obszarze dużo częściej dezaktywizują się osoby w wieku przedemerytalnym, które stanowiły w 2008 roku około 1/3 liczby biernych.

Nie ma również dużych nierówności jeżeli chodzi o strukturę biernych zawodowo według posiadanego przez nich poziomu wykształcenia. Jedynie osoby, które ukończyły liceum ogólnokształcące są wyraźnie częściej nieaktywne zawodowo w regionie.

Wykres 14. Przeciętna dynamika liczby biernych w poszczególnych województwach Polski w latach 1992-2008 (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Największy udział w ludności nieaktywnej ekonomicznie w województwie zachodniopomorskim mają mieszkańcy wsi (około 1/3), ale jest to wyraźnie mniej niż ogólnie w skali całej Polski. Natomiast udział biernych w populacji niewielkich miast, zwłaszcza tych, których liczba mieszkańców przekracza 10 tys. mieszkańców, ale jest też niższa od 100 tys. osób, jest ponadprzeciętnie wysoki. Na terenach tradycyjnego rolnictwa mniejsze miasta stanowią zaplecze obsługi rolnictwa i przede wszystkim ludności w nim pracującej. Na terenach popegeerowskich ta funkcja została wyeliminowana, co prowadziło do braku zajęć zarobkowych dla części ludności małych miast, a w efekcie do wysokiego tam bezrobocia i wysokiej bierności.

**Tabela 4. Podstawowa charakterystyka ludności biernej zawodowo
w województwie zachodniopomorskim na tle średniej krajowej
w 2008 roku**

	województwo zachodniopomorskie	Polska	relacja (1):(2)
	(1)	(2)	(3)
Płeć			
mężczyźni	39,5	38,6	1,02
kobiety	60,5	61,4	0,99
Wiek			
15-24	23,9	25,2	0,95
25-44	11,2	10,6	1,06
45-64	32,5	30,4	1,07
65+	32,4	33,8	0,96
Wykształcenie			
wyższe	6,5	6,7	0,98
średnie zawodowe i policealne	16,4	16,8	0,98
średnie ogólnokształcące	14,2	12,5	1,14
zasadnicze zawodowe	18,1	19,8	0,91
gimnazjalne i poniżej	44,8	44,2	1,01
Miejsce zamieszkania			
wieś	33,7	37,6	0,89
miasta do 10 tys.	6,7	6,3	1,05
miasta 10-99 tys.	30,7	26,4	1,17
miasta powyżej 100 tys.	28,9	29,7	0,98

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Na podstawie BAEL możliwe jest ustalenie głównych przyczyn bierności ekonomicznej ludności. Przedstawiono je w poniższej tabeli. Największy udział w bierności mają osoby będące na emeryturze – w województwie zachodniopomorskim stanowią aż 39,7% ogółu nieaktywnych. Jest to jednak nieco niższa wartość niż średnia w Polsce, co prawdopodobnie wynika z nieco młodszej struktury ludności w województwie, o czym była już wcześniej mowa. Zgodnie z oczekiwaniami kolejną istotną grupę stanowią osoby nieaktywne z powodu niezakończonej edukacji – w Polsce przeciętnie rzecz biorąc jest to około 24% biernych, zaś w województwie zachodniopomorskim niecałe 22%. Ponadprzeciętnie duży udział w strukturze biernych zawodowo województwa mają natomiast osoby sprawujące funkcje opiekuńcze. Istotne różnice widoczne są również w przypadku niepełnosprawności i choroby.

**Tabela 5. Ludność bierna zawodowo według przyczyn nieposzukiwania pracy
w województwie zachodniopomorskim na tle średniej krajowej
w 2008 roku**

	województwo zachodniopomorskie	Polska	relacja (1):(2)
	(1)	(2)	(3)
jestem przekonany, że nie znajdę odpowiedniej pracy	1,6	1,7	0,99
wyczerpałem wszystkie możliwości znalezienia pracy	2,3	1,2	1,87
uczę się, uzupełniam kwalifikacje	21,7	23,6	0,92
opiekuję się dziećmi lub innymi osobami	6,4	5,4	1,19
inne powody osobiste, rodzinne	5,8	5,8	1,00
emerytura	39,7	42,0	0,95
choroba, niepełnosprawność	19,4	16,7	1,16
powrót do pracy po przerwie	0,0	0,1	0,00
inne przyczyny	3,0	3,6	0,83

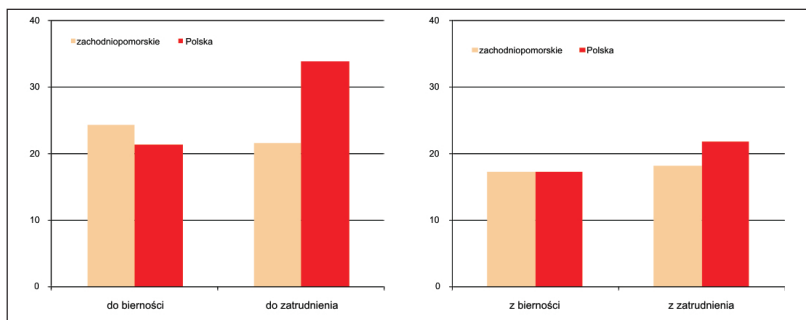
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

6. Przepływy na rynku pracy

Analiza przepływów na rynku pracy przeprowadzona została na podstawie danych BAEL połączonych w panele. Dane te należy interpretować z dużą ostrożnością z uwagi na pojawiające się problemy z reprezentatywnością. Niemniej jednak przedstawione poniżej wykresy potwierdzają relatywną sztywność zachodniopomorskiego rynku pracy.

Należy przede wszystkim zauważyć, iż w województwie zachodniopomorskim wyraźnie wyższy jest udział osób, którym nie udaje się zmienić swojego położenia w ciągu roku. W szczególności około 54,1% osób, które w 2007 roku były bezrobotne pozostają nimi także rok później. Odsetek ten wyniósł 44,8% przeciętnie w skali kraju. Odpływy z bezrobocia w województwie zachodniopomorskim są więc dużo mniejsze niż przeciętnie w kraju, zwłaszcza w kierunku zatrudnienia. W 2007 roku przeciętnie co trzeci bezrobotny Polak znalazł pracę rok później, podczas gdy w województwie zachodniopomorskim zaledwie co piąty. Trzeba sobie zdawać sprawę, że to oznacza iż średni kalkulacyjny czas trwania bezrobocia w zachodniopomorskim wynosi aż 5 lat – jeśli nie występowałyby odpływy do bierności. Tak niewielkie odpływy do zatrudnienia tworzą presję na zaniechanie aktywności zawodowej. Następstwem jest relatywnie częsta dezaktywizacja bezrobotnych, którzy opuszczali zasoby siły roboczej (zaprzestając poszukiwań pracy) o około 3 pkt. proc. częściej niż przeciętny Polak. Małą płynność rynku pracy w województwie pokazuje również analiza napływów do bezrobocia, które w przypadku Polski były również relatywnie nieco większe.

Wykres 15. Odpływy z bezrobocia (lewy panel) oraz napływy do bezrobocia (prawy panel) w województwie zachodniopomorskim i w Polsce (przeciętnie, między odpowiednimi kwartałami 2007 i 2008 roku, w %)

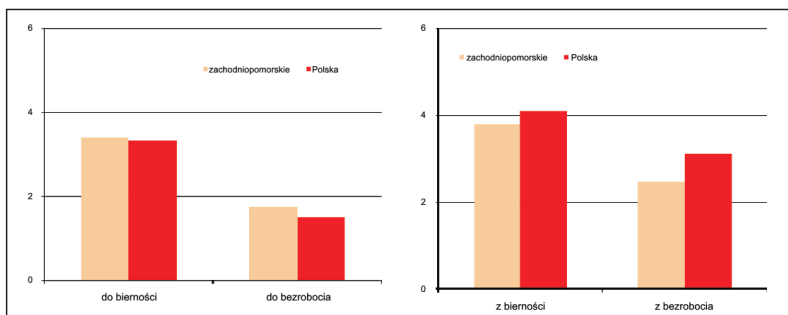


Na wykresie w lewym panelu przedstawiono odsetek osób przepływających ze stanu wyjściowego, zaś w prawym panelu odsetek osób napływających do stanu końcowego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Jeżeli chodzi o analizę przepływów z bierności i zatrudnienia oraz przepływów do bierności bądź do zatrudnienia to nie pokazują już one tak dużych różnic. Widoczne są jednak kilkupunktowe dysproporcje, które wpasowują się w poprzednio stwierdzone zależności.

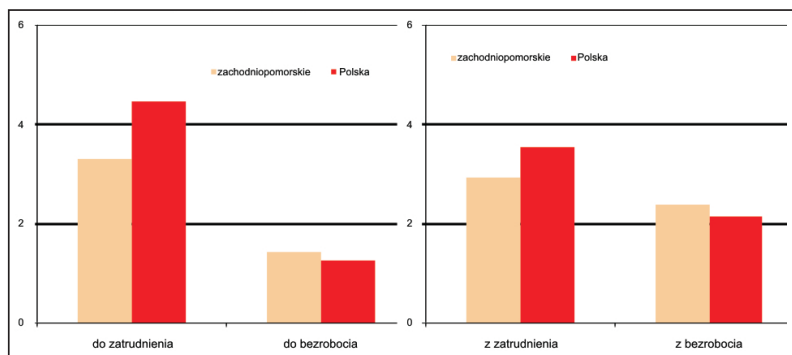
Wykres 16. Odpływy z zatrudnienia (lewy panel) oraz napływy do zatrudnienia (prawy panel) w województwie zachodniopomorskim i w Polsce (przeciętnie, między odpowiednimi kwartałami 2007 i 2008 roku, w %)



Na wykresie w lewym panelu przedstawiono odsetek osób przepływających ze stanu wyjściowego, zaś w prawym panelu odsetek osób napływających do stanu końcowego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

Wykres 17. Odpływy z bierności (lewy panel) oraz napływy do bierności (prawy panel) w województwie zachodniopomorskim i w Polsce (przeciętnie, między odpowiednimi kwartałami 2007 i 2008 roku, w %)



Na wykresie w lewym panelu przedstawiono odsetek osób przepływających ze stanu wyjściowego, zaś w prawym panelu odsetek osób napływających do stanu końcowego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL.

7. Wynagrodzenia

Przeciętna wysokość wynagrodzeń brutto w województwie zachodniopomorskim wyniosła w 2007 roku 2 615,83 zł i była niemal o 9% niższa niż przeciętna wysokość płac w Polsce. Najwyższe wynagrodzenia, przeciętnie rzecz biorąc, otrzymują mieszkańcy powiatu polickiego (o 16,0% więcej niż przeciętne w województwie), Szczecina (13,8%) oraz powiatu gryfińskiego (12,0%). Najniższe wynagrodzenia charakteryzują natomiast powiaty: świdwiński (79,4% średniej w województwie), pyrzycki (80,8%), sławieński i łobeski (81,2%).

Tabela 6. Przeciętne wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej w latach 2002-2007

	2002	2003	2004	2005	2006	2007
Podregion koszaliński	1 888,47	1 932,19	2 017,86	2 073,26	2 168,19	2 366,31
Powiat białogardzki	1 749,98	1 791,92	1 872,84	1 930,55	2 027,16	2 194,67
Powiat drawski	1 773,67	1 802,40	1 936,31	1 990,13	1 949,77	2 158,84
Powiat kołobrzegi	1 785,58	1 887,39	1 963,54	2 056,36	2 153,82	2 336,90
Powiat koszaliński	1 823,84	1 895,26	1 962,48	2 037,72	2 114,31	2 296,30
Powiat sławieński	1 700,50	1 736,90	1 759,59	1 773,70	1 856,78	2 124,21
Powiat szczecinecki	2 026,02	2 033,58	2 166,43	2 187,41	2 343,44	2 569,09

Powiat świdwiński	1 610,46	1 658,81	1 767,64	1 886,16	1 922,03	2 075,56
Powiat walecki	1 711,76	1 815,76	1 945,07	2 017,06	2 131,65	2 383,47
Powiat m. Koszalin	2 078,06	2 103,25	2 169,24	2 219,75	2 352,94	2 534,90
Podregion stargardzki	1 791,78	1 844,20	1 915,75	1 978,40	2 045,17	2 228,18
Powiat choszczeński	1 728,19	1 768,20	1 874,45	1 912,19	2 027,08	2 228,60
Powiat gryficki	1 830,51	1 811,15	1 847,64	1 905,94	1 984,91	2 203,07
Powiat myśliborski	1 715,13	1 796,42	1 885,54	1 998,57	2 017,82	2 206,57
Powiat pyrzycki	1 834,18	1 894,85	1 915,58	1 918,41	2 013,60	2 112,50
Powiat stargardzki	1 862,91	1 933,49	2 013,39	2 056,89	2 130,66	2 322,96
Powiat łobeski	1 697,40	1 733,44	1 822,83	1 933,33	1 992,79	2 124,98
Podregion m. Szczecin	2 282,01	2 365,24	2 476,19	2 630,23	2 734,68	2 975,73
Podregion szczeciński	2 176,27	2 282,75	2 346,26	2 390,27	2 493,95	2 682,51
Powiat goleniowski	1 946,85	1 963,13	2 030,30	2 107,42	2 220,20	2 450,32
Powiat gryfiński	2 334,93	2 453,05	2 551,88	2 600,67	2 690,10	2 928,92
Powiat kamieński	1 848,97	1 914,69	1 940,03	1 983,01	2 068,45	2 209,45
Powiat policki	2 442,90	2 568,27	2 652,86	2 814,30	2 913,87	3 035,02
Powiat m. Świnoujście	2 005,51	2 241,77	2 281,32	2 319,39	2 472,34	2 666,05
ZACHODNIO- POMORSKIE	2 068,44	2 134,74	2 221,63	2 307,99	2 406,98	2 615,83
POLSKA	2 239,56	2 314,66	2 409,69	2 506,93	2 636,81	2 866,04

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS pochodzących z BDR.

8. Podsumowanie

Główne problemy regionalnego rynku pracy w świetle przeprowadzonej analizy, to:

- trudna sytuacja na rynkach pracy na obszarach wiejskich i w małych miasteczkach;
- sztywny, mało elastyczny rynek pracy;
- niska aktywność i najgorsze wyniki spośród wszystkich województw;
- duże zróżnicowanie wewnętrzne województwa;
- największe problemy najmłodszych i najstarszych grup wieku;
- prawdopodobnie znaczne niedopasowania kwalifikacyjne;
- duży udział bezrobocia długookresowego.

II. Aanaliza porównawcza badań tematycznych realizowanych w ramach Zachodniopomorskiego Obserwatorium Rynku Pracy

Autor: mgr Katarzyna Krok - Czyż

Bardzo obszernym kompendium wiedzy na temat zjawisk i procesów zachodzących na powiatowych i regionalnym rynku pracy w województwie zachodniopomorskim są raporty z badań zrealizowanych w ramach Zachodniopomorskiego Obserwatorium Rynku Pracy w WUP Szczecin począwszy od 2005 roku.

Źródłem podstawowych danych na temat bezrobocia jest raport pt. „Gminy województwa zachodniopomorskiego w świetle bezrobocia w latach 1999-2008”². Prezentuje on zestawienia następujących danych statystycznych począwszy od 1999 roku, a więc powołania powiatów, w podziale na struktury administracyjne: województwo, powiat i gmina; liczba bezrobotnych ogółem i z podziałem na płeć, liczba osób uprawnionych do pobierania zasiłku dla bezrobotnych ogółem i z podziałem na płeć, liczba osób bezrobotnych zamieszkujących tereny wiejskie ogółem i z podziałem na płeć, wskaźnik bezrobocia. (Dodatkowo zaprezentowano dane opisujące poszczególne gminy województwa pod względem struktury osób bezrobotnych w roku 2008).

Z punktu widzenia celów badania ważnym źródłem informacji są raporty dotyczące sytuacji bezrobotnych w poszczególnych powiatach województwa zachodniopomorskiego realizowane przez WUP Szczecin za okres 2007 i 2008³ roku. Wcześniejsze raporty dotyczące sytuacji osób bezrobotnych przygotowane były zbiorczo dla obszaru całego województwa. W wymienionych wyżej raportach przedstawione zostały wyniki badań ankietowanych na grupie ponad 7900 bezrobotnych z rozbiorem na wszystkie powiaty województwa, a celem było zdiagnozowanie sytuacji społeczno-ekonomicznej osób bezrobotnych zamieszkających na terenie województwa zachodniopomorskiego i opisanie populacji bezrobotnych we wszystkich powiatach oraz przyczyn pozostawania bez pracy. Pomocą był w tym zakresie przekrojowy raport przygotowany przez Zachodniopomorskie Obserwatorium Rynku Pracy na temat regionalnego rynku pracy oraz regionalnego środowiska gospodarczego⁴.

Przy identyfikowaniu problemów poszczególnych powiatów zachodniopomorskiego wykorzystano także informacje na temat sytuacji przedsiębiorców zawartych w raportach pt.: „Sytuacja przedsiębiorców w powiatach woj. zachodniopomorskiego w latach 2007 i 2008”⁵.

Informacje kontekstowe i stanowiące uzupełnienie danych dotyczących samych bezrobotnych wykorzystano m.in. z opracowania dotyczącego analizy danych wtórnych wszystkich powiatów⁶.

²Nowak P., 2009, Gminy województwa zachodniopomorskiego w świetle bezrobocia w latach 1999-2008”, WUP Szczecin, Szczecin

³Analiza sytuacji bezrobotnych w powiatach województwa zachodniopomorskiego w II połowie 2007, 2008; Pentor Research International Poznań Sp. z o.o na zlecenie WUP Szczecin; Sytuacja społeczno - zawodowa bezrobotnych w powiatach woj. zachodniopomorskiego; 2009; InfoAudit Sp. z o.o –Centrum Usług Profesja Sp. z o.o , Warszawa, na zlecenie WUP Szczecin

⁴Podlawa G. Rynek pracy i gospodarka województwa zachodniopomorskiego, 2008, WUP Szczecin

⁵Sytuacja przedsiębiorców w powiatach woj. zachodniopomorskiego; 2007 i 2008; Pentor Research International Poznań Sp. z o.o. na zlecenie WUP Szczecin i Sytuacja przedsiębiorców w powiatach woj. zachodniopomorskiego; 2008

⁶Analiza danych wtórnych dla powiatów województwa zachodniopomorskiego w latach 1999-2006; 2007; Pomorska Akademia Kształcenia Zawodowego Sp. z o.o. Szczecin, na zlecenie WUP Szczecin

Według wyników poprzednich badań prowadzonych wśród bezrobotnych z terenu zachodniopomorskiego należy stwierdzić, iż w skali województwa bezrobotni w większości to osoby o niskich kwalifikacjach. Ponad 1/3 ma tylko wykształcenie podstawowe lub poniżej, kolejne 27% ukończyło zasadnicze szkoły zawodowe. Osób z wykształceniem średnim jest w sumie w badanym województwie niecałe 30%. Ważnym problemem wydaje się brak wiary ogromnej grupy badanych osób w to, że są w stanie znaleźć zatrudnienie zgodne z posiadanymi kwalifikacjami. Nie jest to tylko kwestia odnosząca się do osób po szkołach zasadniczych, ale po wszystkich typach szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych. W wielu powiatach ponad 1/3 osób nie widzi dla siebie perspektyw i możliwości zatrudnienia w zakładach pracy zlokalizowanych w pobliżu ich miejsca zamieszkania. Bardziej pewnymi siebie i wierzącymi we własne możliwości są bezrobotni mężczyźni. Mężczyźni zdecydowanie w mniejszym stopniu niż kobiety wyrażają negatywne przekonanie odnośnie możliwości znalezienia zatrudnienia. Być może wynika to z tego, że więcej jest kobiet bezrobotnych i częściej niż mężczyźni są one bezrobotne długotrwale. Wśród długotrwale bezrobotnych trudno wyróżnić jedną grupę pod względem wykształcenia. Tym niemniej najczęściej szeregi długotrwale bezrobotnych wydają się zasilać osoby z wykształceniem podstawowym, zawodowym, a także absolwenci liceów profilowanych oraz studiów licencjackich. Należy także zauważyć, że najwięcej przeszkód podjęcia pracy dostrzegają osoby mieszkające w małych miasteczkach - do 5 tysięcy mieszkańców, ewentualnie na wsiach.

Bezrobotni ogółem nie są zbyt mobilni i chętni do migracji za pracę. O ile większość, chociaż też nie zdecydowana, zgodziłaby się na podjęcie pracy poza swoim powiatem, ale na terenie województwa zachodniopomorskiego, to już tylko ¼ zgodziłaby się na wyjazd do sąsiedniego województwa, nie wspominając o dalej położonych regionach w kraju. Tylko 15% badanych osób zgodziłoby się na takie rozwiązanie. Oznacza to, że dla 1/3 badanych osób wyjazd do pracy nawet poza obszar najbliższej okolicy jest nie do zaakceptowania. Statystycznie najmniej mobilnymi osobami są kobiety w wieku 40-60 lat.

Podsumowując analizę porównawczą badań tematycznych realizowanych w ramach Zachodniopomorskiego Obserwatorium Rynku Pracy za główne problemy związane z bezrobociem i sytuacją bieżącą oraz także perspektywami osób pozostających bez pracy w poszczególnych powiatach należy uznać co następuje.

Białogardzki

Powiat białogardzki charakteryzuje się najwyższą stopą bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim. W wartościach bezwzględnych liczby bezrobotnych plasuje się na trzecim miejscu w województwie. Jako jedyny powiat województwa charakteryzuje się przewagą bezrobotnych mężczyzn nad kobietami (udział kobiet około 49%).

Miejsca pracy przeważają w mieście powiatowym Białogardzie, z czego około połowa przypada na sektor publiczny. Powiat białogardzki charakteryzuje się najgorszą w regionie koniunkturą gospodarczą.

Problemy: Problemem powiatu jest bardzo wysoka stopa bezrobocia i długotrwale bezrobotni, którzy zdecydowanie dominują w strukturze bezrobotnych – około 66%.

Negatywnym czynnikiem jest także to, że tempo spadku bezrobocia od 2007 roku jest najwolniejsze wśród powiatów województwa. Niska dynamika spadku bezrobocia przy niezmienne wysokim jego poziomie zagraża dalszym pogłębianiem się zjawiska regresu na rynku pracy tego powiatu.

Choszczeński

Powiat choszczeński charakteryzuje się wysokim wskaźnikiem bezrobocia – 25% w I kwartale 2009 roku. Wyższe niż przeciętnie jest bezrobocie osób młodych do 25 roku życia. Jest to jeden z sześciu powiatów w województwie o przewadze liczby ludności mieszkającej na wsi, co przekłada się na wysoki udział mieszkańców wsi wśród bezrobotnych. Zarazem tempo spadku stopy bezrobocia jest jednym z najniższych w województwie.

W powiecie dominuje publiczny sektor zatrudnienia, co wskazuje na nienajlepsze warunki do rozwijania przedsiębiorczości i niski stopień przedsiębiorczości mieszkańców powiatu. Jest to zarazem powiat charakteryzujący się jedną z większych w województwie stopą odpływu ludności - wysokie ujemne saldo migracji. Wpływ na to mają na pewno bardzo niskie zarobki osiągnięte przez mieszkańców powiatu.

Powiat choszczeński charakteryzuje się bardzo słabą koniunkturą gospodarczą.

Problemy: Bardzo wysoki udział mieszkańców wsi wśród osób zarejestrowanych w PUP jako bezrobotne - ponad 62% (średnio w województwie ok. 44%), wolne tempo spadku bezrobocia i duża emigracja przy braku postaw przedsiębiorczych zagraża dalszym pogłębianiem się zjawiska regresu na rynku pracy tego powiatu. Istnieje zagrożenie odpływu ludzi młodych, potencjalnie najbardziej zaradnych życiowo, pozostali bezrobotni zasilą szeregi długotrwale bezrobotnych.

Drawski

Powiat drawski charakteryzuje się wysokim wskaźnikiem bezrobocia – ponad 25% w I kwartale 2009r. Udział długotrwale bezrobotnych, osób ze wsi, osób młodych i kobiet jest zbliżony do średnich dla województwa. Spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych w ostatnich latach był raczej niski, a w okresie ostatnich kilku miesięcy (od połowy 2008 roku) obserwowano bardzo duży przyrost bezrobotnych.

W zatrudnieniu dominuje sektor prywatny i małe przedsiębiorstwa, w dodatku rozmieszczenie pracodawców jest w miarę równomierne pośród gmin powiatu. Wskaźniki charakteryzujące rynek pracy w powiecie drawskim należą do jednych z gorszych w województwie. Bardzo niskie są też płace. Powiat drawski charakteryzuje się jednym z najgorszych wskaźników koniunktury gospodarczej w regionie.

Problemy: Wysoki wskaźnik bezrobocia, wolne tempo spadku bezrobocia i duża emigracja zagraża dalszym pogłębianiem się zjawiska regresu na rynku pracy tego powiatu. Istnieje zagrożenie odpływu ludzi młodych, potencjalnie najbardziej zaradnych życiowo, pozostali bezrobotni zasilą szeregi długotrwale bezrobotnych.

Goleniowski

Powiat goleniowski charakteryzuje się zbliżonym do średniego w województwie poziomem stopy bezrobocia rejestrowanego. W styczniu 2009 roku wskaźnik ten wyniósł

16,5%. W porównaniu do innych powiatów wskaźnik ten nie jest wysoki. Począwszy od III kwartału 2008 roku obserwowana jest nieznaczna tendencja wzrostowa liczby osób bezrobotnych, co jest unikalnym zjawiskiem w porównaniu do innych powiatów.

Powiat goleniowski należy do powiatów, które charakteryzują się dodatnim przyrostem naturalnym, ale także dodatnim saldem migracji.

W zatrudnieniu dominuje sektor prywatny, w tym dużo firm z udziałem kapitału zagranicznego. Powiat goleniowski charakteryzuje się bardzo dobrą, rozwojową koniunkturą gospodarczą, co wynikać może z faktu, iż na terenie stworzono preferencyjne warunki dla tworzenia nowych inwestycji prozatrudnieniowych (park przemysłowy).

Problemy: Powiat leży w strefie wpływu regionalnego ośrodka wzrostu jakim jest Szczecin. Posiada jednak bardzo korzystne warunki na rynku pracy. W powiecie tworzone są warunki do zwiększenia zatrudnienia i stanowi on przeciwwagę lub uzupełnienie rynku pracy Szczecina. Interesujące jest czy podaż miejsc pracy w powiecie goleniowskim i Szczecinie jest komplementarna i w jakim zakresie różni się od siebie tworząc zróżnicowaną ofertę dla osób poszukujących pracy w obu powiatach. Interesującym problemem badawczym jest także wpływ sąsiedztwa granicy na wielkość, strukturę bezrobocia i decyzje migracyjne bezrobotnych.

Gryficki

Powiat gryficki charakteryzuje wysoka wartość stopy bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim. W powiecie gryfickim na koniec 2008 roku zarejestrowanych było 4946 osób bezrobotnych, co lokuje ten powiat na 5 miejscu pod względem liczby zarejestrowanych bezrobotnych w województwie. Udział mieszkańców wsi wśród osób pozostających bez pracy wynosił 55,7% i był wyższy od średniego o 10 punktów procentowych. Charakterystyczne jest to, że udział ludności w wieku produkcyjnym maleje wraz ze wzrostem odległości od wybrzeża morskiego. Wskazuje to na wysoki udział zatrudnionych w usługach okołoturystycznych, w tym zatrudnionych sezonowo. Powiat gryficki jest powiatem ludzi pracujących w sektorze publicznym, mimo walorów turystycznych i charakteryzuje się jedną z gorszych koniunkturą gospodarczą.

Problemy: Wysoka stopa bezrobocia w powiecie o dobrych potencjalnych warunkach rozwoju związanych z usługami turystycznymi. Wpływ obszarów popegeerowskich na strukturę i rozmiary bezrobocia oraz postawy osób bez pracy.

Gryfiński

Powiat gryfiński lokuje się w połowie listy powiatów o najwyższej stopie bezrobocia. Tempo spadku liczby bezrobotnych w ostatnich latach jest w porównaniu do innych powiatów przeciętne.

Powiat gryfiński jest jednym z tych, gdzie wśród osób bezrobotnych zarejestrowanych jest najwięcej kobiet. Również udział ludności wiejskiej jest jednym z najwyższych wśród wszystkich powiatów. Ponadto wyższy niż średni w województwie jest udział młodych bezrobotnych. Dodatkowo notuje się ujemne saldo migracji.

Oblicze gospodarcze powiatu jest zróżnicowane. Podobnie jak i rozkład bezrobocia, które wyraźnie maleje wraz ze zmniejszaniem odległości do Szczecina. Ogólnie powiat charakteryzuje się bardzo dobrą koniunkturą gospodarczą.

Problemy: Wpływ ośrodka regionalnego i granicy państwa na wielkość i strukturę bezrobocia oraz wielkość rzeczywistego bezrobocia. Można przypuszczać bowiem, że

część osób zarejestrowanych pracuje gdzieś nielegalnie lub wyjeżdża do pracy za granicę. Ponadto istnieje zagrożenie odpływu ludzi młodych, potencjalnie najbardziej zaradnych życiowo.

Kamieński

Powiat kamieński charakteryzuje wysoka wartość stopy bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim. Udział mieszkańców wsi wśród osób pozostających bez pracy wynosił 54% i był wyższy od średniego w województwie. Problemem powiatu jest także wysoki udział długotrwale bezrobotnych, a także wysoki udział bezrobotnych kobiet. Mimo wysokiej stopy bezrobocia w okresie 2007 i 2008 następował stosunkowo szybki spadek bezrobotnych.

Charakterystyczne jest to, że udział ludności w wieku produkcyjnym maleje wraz ze wzrostem odległości od wybrzeża morskiego. Wskazuje to na wysoki udział zatrudnionych w usługach około turystycznych, w tym zatrudnionych sezonowo. Obszar nadmorski jest skupieniem ludności aktywnej zawodowo. Sytuacja pogarsza się wraz z oddaleniem od wybrzeża. Mimo korzystnego położenia geograficznego powiat kamieński jest raczej terenem o ujemnej migracji. Ogólnie powiat kamieński charakteryzuje się przeciętną koniunkturą gospodarczą.

Problemy: Wysoka stopa bezrobocia w powiecie o dobrych potencjalnych warunkach rozwoju związanych z usługami turystycznymi. Wpływ obszarów popegeerowskich na strukturę i rozmiary bezrobocia oraz postawy osób bez pracy.

Kołobrzeski

Powiat kołobrzeski charakteryzuje się jednym z najniższych w województwie wskaźników bezrobocia rejestrowanego, niższym niż średnio w regionie. Wpływa na to fakt, że około 65% mieszkańców żyje w mieście Kołobrzeg, tam też zlokalizowanych jest ponad 805 podmiotów gospodarczych. Od końca III kwartału 2008 nastąpił jednak duży wzrost liczby bezrobotnych. Wyraźnie niższy niż średnio w województwie jest udział długotrwale bezrobotnych na co wpływ może mieć zatrudnienie sezonowe. Wyższy niż przeciętnie jest natomiast udział bezrobotnych ze wsi.

Powiat kołobrzeski charakteryzuje się bardzo dobrą, rozwojową koniunkturą gospodarczą i korzystną sytuacją na rynku pracy m.in. ze względu na swój turystyczny charakter.

Problemy: Ponadprzeciętna stopa bezrobocia na obszarze korzystnej koniunktury rynku pracy i potencjalnych warunkach rozwoju związanych z usługami turystycznymi. Wpływ czynnika sezonowości. Problemem może okazać się zbyt wąski zakres oferowanych stanowisk pracy, związanych głównie z branżą turystyczną, a co za tym idzie pojawić może się zjawisko nieodpasowania podaży i popytu na pracę, co tłumaczyłoby ujemne saldo migracji z powiatu.

Miasto Koszalin

Koszalin podobnie jak reszta miast na prawach powiatów w zachodniopomorskim województwie charakteryzuje się jednym z niższych wskaźników stopy bezrobocia. Koszalin jest jedynym powiatem, w którym nie zaobserwowano w 2008 roku tendencji wzrostowej liczby osób

bezrobotnych. Koszalin to także jeden z nielicznych powiatów, w którym nie wzrosła liczba osób długotrwale bezrobotnych. Zdecydowanie najbardziej charakterystyczną cechą struktury bezrobocia w Koszalinie jest to, że wśród osób młodych kształtuje się na niskim poziomie – około 10%.

Koszalin obok Szczecina to obszar trwałego rozwoju i wzrostu gospodarczego.

O najkorzystniejszych warunkach na rynku pracy i najniższej stopie bezrobocia stanowi subregionalne centrum rozwoju, a siła jego oddziaływania wykracza poza obszar miast.

Funkcjonująca na obszarze miasta Koszalin Specjalna Strefa Ekonomiczna jest miejscem alokacji firm, które z racji prowadzonej działalności gospodarczej (głównie produkcyjnej) wykazują duże zapotrzebowanie na zasoby pracownicze. Generowanie dużego zatrudnienia powoduje, że firmy funkcjonujące na obszarach stref ekonomicznych stanowią istotny potencjał zatrudnieniowy dla mieszkańców obszarów przyległych do strefy.

Problemy: Koszalin jest atrakcyjnym rynkiem pracy i stanowi główne zaplecze gospodarcze dla sąsiednich powiatów. Miejsca pracy istnieją przede wszystkim w Koszalinie, gdzie pracują również mieszkańcy sąsiednich powiatów. Pozostaje pytanie: jaka jest siła oddziaływania miasta na zjawisko bezrobocia w okolicznych powiatach i kim są osoby bez pracy w mieście oferującym stosunkowo największe możliwości zatrudnienia w województwie zachodniopomorskim?

Koszaliński

Powiat koszaliński charakteryzuje się wysoką wartością wskaźnika stopy bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim, nawet mimo sąsiedztwa miasta Koszalin. Udział mieszkańców wsi wśród osób pozostających bez pracy jest najwyższy wśród wszystkich powiatów i wynosi około 80%. Wynika to z tego, iż powiat ziemski koszaliński otacza powiat grodzki - miasto Koszalin. Wyższy niż średnio w województwie jest także udział bezrobotnych kobiet.

Powiat notuje dodatnie saldo migracji. Wynika to jednak z przenoszenia się na tereny wiejskie osób pracujących w mieście.

Powiat koszaliński charakteryzuje sytuacja typowa dla powiatów nadmorskich – wyższy udział aktywnych zawodowo w pasie wybrzeża i „pogarszanie się sytuacji” wraz z oddalaniem się od niego.

Powiat Koszaliński charakteryzuje się przeciętną koniunkturą gospodarczą.

Problemy: Powiat koszaliński pod względem sytuacji na rynku pracy jest w kręgu oddziaływania dwóch pozytywnych czynników – atrakcyjnego rynku pracy w mieście Koszalin i wybrzeża morskiego skupiającego usługi turystyczne. Mimo to powiat jest obszarem wysokiego bezrobocia rejestrowanego. Nie do końca jasne jest w jakim zakresie wynika to z postaw braku zaradności życiowej mieszkańców, bezrobocia ukrytego, niedopasowania podaży i popytu pracy. Pozostaje pytanie: jaka jest siła oddziaływania miasta na zjawisko bezrobocia w okolicznych powiatach i kim są osoby bez pracy w pobliżu miasta oferującego stosunkowo największe możliwości zatrudnienia w województwie zachodniopomorskim?

Łobeski

Powiat łobeski charakteryzuje jeden z najwyższych wskaźników stopy bezrobocia

rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim. W ostatnich dwóch latach tempo spadku liczby bezrobotnych było jednak znaczące (plasowało powiat w pierwszej połowie wszystkich powiatów zachodniopomorskich). W strukturze bezrobotnych dominują mieszkańcy wsi. Powiat charakteryzuje się znacznym (nawet na tle innych powiatów) odsetkiem osób w wieku nie produkcyjnym w stosunku do liczby osób w wieku produkcyjnym, co może być wynikiem nasilonych procesów migracyjnych z terenu powiatu.

Przeważają miejsca pracy w sektorze prywatnym. Jest to efekt m.in. braku dużych ośrodków miejskich. Poziom wynagrodzeń w powiecie należy jednak do najniższych w województwie.

Powiat łobeski charakteryzuje się słabą koniunkturą gospodarczą.

Problemy: Wysoki wskaźnik bezrobocia, wolne tempo spadku bezrobocia i duża emigracja zagraża dalszym pogłębianiem się zjawiska regresu na rynku pracy tego powiatu. Istnieje zagrożenie odpływu ludzi młodych, potencjalnie najbardziej zaradnych życiowo, pozostali bezrobotni zasilą szeregi długotrwale bezrobotnych.

Myśliborski

Stopa bezrobocia w powiecie myśliborskim kształtuje się na poziomie średnim dla województwa i wynosi 14,6%. Biorąc pod uwagę, że najniższe wartości wskaźnik ten przyjmuje dla powiatów grodzkich, wynik 14,6% dla powiatu ziemskiego należy uznać za niski. Może być to związane z powiązaniem gospodarczymi w tym związanymi z rynkiem pracy ośrodka oddziaływania subregionalnego poza województwem zachodniopomorskim – Gorzowem Wielkopolskim.

Duży udział w populacji bezrobotnych stanowią kobiety - w sumie 62%, co plasuje ten powiat w czołówce wszystkich powiatów województwa zachodniopomorskiego. Powiat charakteryzuje się też najwyższym w regionie udziałem osób młodych zarejestrowanych jako bezrobotne. Dodatkowo zarobki z pracy osiągnęte przez mieszkańców powiatu są znacząco niższe niż przeciętnie w województwie. Może to skutkować nasileniem migracji. Powiat myśliborski charakteryzuje się ogólnie bardzo dobrą koniunkturą gospodarczą wynikającą z dużych nakładów inwestycyjnych na terenie powiatu.

Problemy: Wpływ ośrodka subregionalnego i granicy państwa na wielkość i strukturę bezrobocia oraz wielkość rzeczywistego bezrobocia. Można przypuszczać bowiem, że część osób zarejestrowanych pracuje gdzieś nielegalnie lub wyjeżdża do pracy za granicę. Ponadto w kontekście niskich płac i wysokiego bezrobocia osób młodych istnieje zagrożenie odpływu ludzi młodych, potencjalnie najbardziej zaradnych życiowo.

Policki

Powiat policki charakteryzuje się stosunkowo niskim bezrobociem. Udział mieszkańców wsi wśród osób pozostających bez pracy był jednym z najniższych. Nieco niższy niż średnio w województwie był natomiast wskaźnik bezrobotnych do 25 roku życia. W okresie ostatniego roku - półtora roku nastąpił zauważalny spadek udziału bezrobotnych długotrwale. Powiat charakteryzuje się dodatnim saldem migracji oraz dodatnim wskaźniku przyrostu naturalnego. Pod tym względem powiat ten jest jednym z nielicznych w województwie.

Powiat policki jest jedynym powiatem w województwie, w którym liczba osób w wieku

nieprodukcyjnym jest mniejsza niż liczba osób w wieku produkcyjnym. Oznacza to przede wszystkim istnienie znaczących szans na rozwijanie przedsiębiorczości. Korzystna sytuacja na rynku pracy związana jest m.in. z bliskością regionalnego centrum rozwoju – Szczecina, bliskości granic i przejścia granicznego, a także utworzenia parku przemysłowego. Pracownicy zatrudnieni w powiecie polickim otrzymują wynagrodzenia najwyższe w skali województwa.

Powiat policki charakteryzuje się bardzo wysoką, bo drugą w regionie koniunkturą gospodarczą.

Problemy: Powiat leży w strefie wpływu regionalnego ośrodka wzrostu jakim jest Szczecin. Posiada jednak bardzo korzystne warunki na rynku pracy. W powiecie tworzone są warunki do zwiększenia zatrudnienia i stanowi on przeciwwagę lub uzupełnienie rynku pracy Szczecina. Interesujące jest czy podaż miejsc pracy w powiecie polickim i Szczecinie jest komplementarna i w jakim zakresie różni się od siebie tworząc zróżnicowaną ofertę dla osób poszukujących pracy w obu powiatach.

Pyrzycki

Powiat pyrzycki charakteryzuje się wysoką stopą bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim. Tempo spadku liczby bezrobotnych było raczej jednym z wolniejszych w ostatnich dwóch latach. Udział mieszkańców wsi jest dość wysoki - 60,8%, co plasuje ten powiat w czołówce wszystkich powiatów województwa zachodniopomorskiego pod względem udziału bezrobotnych pochodzących z obszarów wiejskich. Jest to obszar o najmniejszym w województwie stopniu zurbanizowania. Charakteryzuje się także jednym z najwyższych w regionie udziałem osób młodych zarejestrowanych jako bezrobotni. Powiat pyrzycki notuje bardzo duże ujemne saldo migracji. Dominuje prywatny sektor zatrudnienia, głównie na terenie Pyrzyc. Przeciętne wynagrodzenie w powiecie jest jednym z niższych w województwie, co może tłumaczyć ujemne saldo migracji.

Powiat pyrzycki charakteryzuje się przeciętną koniunkturą gospodarczą.

Problemy: Wysoki wskaźnik bezrobocia, wolne tempo spadku bezrobocia i duża emigracja zagraża dalszym pogłębianiem się zjawiska regresu na rynku pracy tego powiatu. Istnieje zagrożenie odpływu ludzi młodych, potencjalnie najbardziej zaradnych życiowo, pozostali bezrobotni zasilą szeregi długotrwale bezrobotnych.

Sławieński

Powiat sławieński charakteryzuje się przeciętną wartością wskaźnika stopy bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim. Nieco niższy niż średnio w województwie był wskaźnik bezrobotnych do 25 roku życia. Powiat koszaliński charakteryzuje sytuacja typowa dla powiatów nadmorskich – wyższy udział aktywnych zawodowo w pasie wybrzeża i „pogarszanie się sytuacji” wraz z oddalaniem się od niego.

Powiat ten jest na drugim miejscu pod względem tempa spadku poziomu bezrobocia w ostatnich dwóch latach. Dzięki temu „awansował” z grupy powiatów o raczej niekorzystnej sytuacji na rynku pracy do grupy powiatów, w których nastąpił znaczący rozwój rynku pracy i tendencja ta ma szanse na utrwalenie się.

Powiat sławieński charakteryzuje się słabą koniunkturą gospodarczą, która jednak za sprawą sektora turystycznego ma szanse na poprawę.

Problemy: Wielkość bezrobocia na obszarze korzystnej koniunktury rynku pracy i potencjalnych warunkach rozwoju związanych z usługami turystycznymi. Wpływ czynnika sezonowości. Problemem może okazać się zbyt wąski zakres oferowanych stanowisk pracy, związanych głównie z branżą turystyczną, a co za tym idzie pojawić może się zjawisko niedopasowania podaży i popytu na pracę, co tłumaczyłoby ujemne saldo migracji z powiatu.

Stargardzki

Powiat stargardzki charakteryzuje się przeciętną wartością wskaźnika stopy bezrobocia rejestrowanego. Na koniec 2008 roku zarejestrowanych było 5242 osób bezrobotnych. Lokowało to powiat na trzecim miejscu wśród powiatów o najliczniejszej populacji osób bez pracy zarejestrowanych w PUP. Udział mieszkańców wsi wśród osób pozostających bez pracy był jednym z najniższych i wynosił około 40%. Znacznie wyższy niż średnio w województwie był natomiast wskaźnik bezrobotnych do 25 roku życia.

Powiat stargardzki jest najbardziej rozległym powiatem w województwie, co wpływa na zróżnicowanie miejsc zatrudnienia osób z powiatu. Poza tym skutkuje dużym zróżnicowaniem struktury ludności w poszczególnych częściach powiatu. Podobne zjawisko może zatem wystąpić w przypadku zróżnicowania struktury bezrobotnych.

Powiat stargardzki charakteryzuje się przeciętnym poziomem koniunktury gospodarczej, wynikające ze zróżnicowania wewnętrznego powiatu. Pozytywny wpływ na sytuację bezrobotnych może mieć lokalizacja Stargardzkiego Parku Przemysłowego.

Problemy: Zróżnicowanie wewnątrz powiatu liczby i struktury bezrobotnych, a zatem ich postaw i motywacji. Skala zjawiska migracji zewnętrznych wynikającej z dużego udziału młodych bez pracy. Istnieje zagrożenie odpływu ludzi młodych, potencjalnie najbardziej zaradnych życiowo.

Szczecinecki

Powiat szczecinecki charakteryzuje się wysoką stopą bezrobocia rejestrowanego. W powiecie szczecineckim na koniec 2008 roku zarejestrowanych było prawie 6500 osób bezrobotnych. W wartościach bezwzględnych plasuje to ten powiat na drugim miejscu w województwie pod względem liczby zarejestrowanych bezrobotnych.

Prawie wszystkie jednostki działające w powiecie są jednostkami prywatnymi, zdecydowana większość z nich prowadzona jest przez osoby fizyczne, a więc nie generują dużego zatrudnienia. Powiat szczecinecki charakteryzuje się przeciętnym wskaźnikiem koniunktury gospodarczej.

Problemy: Zróżnicowanie wewnątrz powiatu liczby i struktury bezrobotnych, a zatem ich postaw i motywacji. Skala zjawiska migracji zewnętrznych wynikającej z dużej liczby bezrobotnych.

Świdwiński

Powiat świdwiński charakteryzuje jeden z najwyższych wskaźników stopy bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim. Udział mieszkańców wsi wśród osób pozostających bez pracy wynosił prawie 60% i był znacznie wyższy niż średnio

w całym województwie.

Powiat świdwiński notuje bardzo duże ujemne saldo migracji. Z uwagi na względną słabość miast w powiecie świdwińskim dominuje prywatny sektor zatrudnienia. Zasoby siły roboczej skupione są w miastach. Przeciętne wynagrodzenie w powiecie jest najniższe w całym województwie.

Powiat świdwiński charakteryzuje się słabą koniunkturą gospodarczą i jest powiatem w największym stopniu zagrożonym bezrobociem.

Problemy: Wysoki wskaźnik bezrobocia, wolne tempo spadku bezrobocia i duża emigracja zagraża dalszym pogłębianiem się zjawiska regresu na rynku pracy tego powiatu. Istnieje zagrożenie odpływu ludzi młodych, potencjalnie najbardziej zaradnych życiowo, pozostali bezrobotni zasilą szeregi długotrwale bezrobotnych. Niska dynamika spadku bezrobocia przy niezmiennie wysokim jego poziomie zagraża dalszym pogłębianiem się zjawiska regresu na rynku pracy tego powiatu.

Miasto Świnoujście

Świnoujście charakteryzuje się jednym z niższych wskaźników stopy bezrobocia. Wskaźnik ten jest niższy tylko w Szczecinie i Koszalinie. W Świnoujściu na koniec 2008 roku zarejestrowanych było 1206 osób bezrobotnych. W wartościach bezwzględnych plasuje to ten powiat na ostatnim miejscu w województwie. Wyraźnie niższy niż średnio w zachodniopomorskim jest wskaźnik osób młodych do 25 roku życia, które nie mają pracy.

O korzystnej sytuacji na rynku pracy przesądza kilka czynników – Świnoujście to obszar przygraniczny z funkcjonującym przejściem granicznym, jest to ponadto obszar turystyczny. Duże znaczenie odgrywa sektor usług nierynkowych. Wysoki jest też poziom aktywności gospodarczej mierzonej liczbą podmiotów zarejestrowanych w REGON.

Mimo swego miejskiego charakteru Świnoujście nie stanowi przedmiotu natężonych ruchów migracyjnych.

Problemy: Miasto Świnoujście charakteryzuje się bardzo dobrą koniunkturą gospodarczą. Paradoksalnie negatywnym zjawiskiem może być siła oddziaływania miasta na zjawisko bezrobocia w okolicznych powiatach.

Miasto Szczecin

Szczecin jako stolica województwa i największe miasto w regionie to obszar o najkorzystniejszej sytuacji na rynku pracy w województwie zachodniopomorskim. Jest obszarem trwałego rozwoju i wzrostu gospodarczego o najniższej stopie bezrobocia. Stanowi regionalne centrum rozwoju, a siła jego oddziaływania wykracza poza obszar miast. Skupia duży potencjał podaży pracowników o najwyższych kwalifikacjach m.in. ze względu na obecność kilku uczelni wyższych.

Problemy: Szczecin jest regionalnym centrum wzrostu i zatrudnienia dla osób o najwyższych kwalifikacjach. Skupia potencjał akademicki. Stanowi naturalne zaplecze gospodarcze dla sąsiednich obszarów – powiatów. Pozostaje pytanie: jaka jest siła oddziaływania miasta na zjawisko bezrobocia w okolicznych powiatach i dlaczego w dużym stopniu wśród bezrobotnych znajdują się osoby z wykształceniem wyższym?

Wałecki

Powiat wałecki charakteryzuje się przeciętnym, jak na województwo zachodniopomorskie wskaźnikiem stopy bezrobocia rejestrowanego. Duży udział w populacji bezrobotnych stanowią kobiety, co plasuje ten powiat pod względem udziału kobiet bez pracy na pierwszym miejscu wśród powiatów województwa zachodniopomorskiego. Udział mieszkańców wsi jest nieco wyższy niż średni w województwie i wynosi około 51%. Powiat wałecki charakteryzuje się za to jednym z niższych w regionie udziałem osób młodych zarejestrowanych jako bezrobotni. Ciekawe jest to, że powiat wałecki należy do najmniej zaludnionych rejonów województwa.

Mieszkańcy powiatu wałeckiego pracują głównie w sektorze prywatnym. W powiecie funkcjonuje dużo w przeliczeniu na liczbę mieszkańców małych firm o znaczeniu lokalnym.

Relatywnie korzystna sytuacja na rynku pracy może być wynikiem powiązań z subregionalnym centrum rozwoju znajdującymi się poza obszarem województwa – Piłą.

Problemy: Wpływ ośrodka subregionalnego na wielkość i strukturę bezrobocia oraz wielkość rzeczywistego bezrobocia. Przyczyny niskiego bezrobocia ludzi młodych. Postawy i motywacje do podjęcia pracy przez mieszkańców powiatu w kontekście bliskości Piły.

III. Wnioski i rekomendacje dla obszaru województwa zachodniopomorskiego

Autor: prof. dr hab. Urszula Sztandar - Sztanderska

1. Podstawowe cechy rynku pracy w województwie zachodniopomorskim

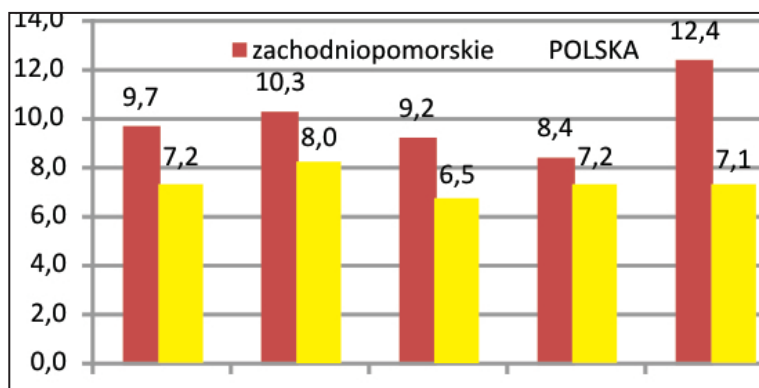
Województwo zachodniopomorskie cechują najgorsze w skali kraju wskaźniki rynku pracy – najwyższa stopa bezrobocia, najniższa zaś stopa aktywności zawodowej i zatrudnienia.

Te słabe wyniki są głównie efektem szczególnie złej sytuacji na wsi w tym województwie. Stopa aktywności zawodowej w 2008 r. (na podstawie BAEL 2008) w populacji 18-64 wynosiła zaledwie 50,6%, podczas kiedy w Polsce w tej samej populacji było aktywnych 63,6% (różnica na niekorzyść zachodniopomorskiej wsi sięgała 20%), stopa zatrudnienia na wsi w zachodniopomorskim 57,8%, podczas kiedy średnio w Polsce 68,5% (różnica 16%), stopa bezrobocia zaś wyniosła aż 12,4%, kiedy średnio w Polsce 7,1% (różnica aż 71%). Zła sytuacja obszarów wiejskich wiąże się z upadkiem tzw. socjalistycznego rolnictwa i cechuje wszystkie obszary popegeerowskie. Przy czym w niektórych województwach poprzez migrację ze wsi, rozwój nowych rodzajów produkcji wokół większych aglomeracji i na ich potrzeby, a nawet na terenach wiejskich, oddalonych od aglomeracji – udało się nieco zmniejszyć bezrobocie i zwiększyć aktywność zawodową (np. w warmińsko-mazurskim). Na terenach tradycyjnego rolnictwa indywidualnego – w przeciwieństwie do zachodniopomorskiego - stosunkowo małe gospodarstwa rolne nadal są miejscem niskoproduktywnego zatrudnienia, dzięki czemu nie zastąpił tam drastyczny spadek liczby dostępnych miejsc pracy na wsi i bezrobocie utrzymuje się na relatywnie niskim poziomie.

Wskaźniki dla miast w zachodniopomorskim w stosunku do przeciętnej krajowej układały się zdecydowanie lepiej – odpowiednio stopa aktywności wynosiła 60,6%, podczas kiedy w kraju 62,6% (niekorzystna różnica to tylko 3%), stopa zatrudnienia 66,1%, kiedy średnio w kraju 67,1% (różnica zaledwie 1%), stopa bezrobocia oczywiście wyższa niż w kraju – 8,4% przy średniej dla Polski 7,2% (różnica 16%). Wyniki obszarów miej-

skich nie są – rzecz jasna - w zachodniopomorskim dobre, ale nie sytuują tego województwa na samym końcu województw z dużymi problemami. Sytuację w miastach z większym natężeniem problemów na rynku pracy mają bowiem zarówno niektóre województwa z dużym obciążeniem, jakie zostawiła prywatyzacja PGR (dolnośląskie, lubuskie, warmińsko-mazurskie) jak i województwa tradycyjnego rolnictwa indywidualnego (lubelskie, podkarpackie, świętokrzyskie). Słabością miast, zwłaszcza mniejszych, jest bowiem brak odpowiedniego zaplecza ze strony wsi, które stwarzałoby potrzebę rozwoju produkcji usług dla rolnictwa i ludności w nim zatrudnionej. Niski popyt ze strony wsi przesądza o tym, że nie ma bazy do rozwoju ukierunkowanego na własny teren. Jeśli miasto wykształciło specjalizację pozwalającą na produkowanie pewnych towarów poza najbliższe otoczenie, wówczas ma szansę rozwoju, nawet jeśli bezpośrednie wiejskie otoczenie cechuje słabość rozwojowa i dochodowa.

Wykres 18. Stopa bezrobocia osób w wieku 18-64 lata na podstawie BAEL 2008



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL 2008.

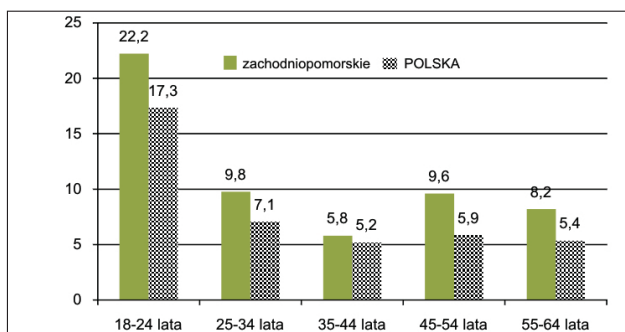
W takiej sytuacji – niskiej aktywności i niskiego zatrudnienia oraz wysokiego bezrobocia – pierwszoplanowym celem staje się poszukiwanie wszelkich możliwości ożywienia gospodarki. Od strony popytowej chodzi głównie o przyciągnięcie wszelkich inwestycji, od strony podażyowej zaś chodzi o takie ukształtowanie potencjału bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo w wieku produkcyjnym, aby ich zatrudnianie było atrakcyjne dla już działających firm, jak i dla firm rozważających dopiero inwestycje na terenie województwa.

2. Potencjał społeczno – ekonomiczny osób bezrobotnych w powiatach woj. zachodniopomorskiego

Bezrobotnymi w województwie zachodniopomorskim częściej zostają kobiety niż mężczyźni i – jak wyżej wspomniano – raczej osoby ze wsi aniżeli z miasta. Stopa bezrobocia jest najwyższa, podobnie jak wszędzie w Polsce, w populacji najmłodszych, dopiero wchodzących na rynek pracy. Jednak w przeciwieństwie do średniej krajowej, w zachodniopomorskim wyraźniejszy staje się problem z nieskutecznym poszukiwaniem pracy przez osoby w wieku powyżej średniego, licząc już od 45 roku życia. Ich bezrobocie jest niemal tak samo wysokie, jak osób w wieku 25-34 lata i nie obniża się znacząco przy przejściu

do grupy 55-64 lata, pomimo, że właśnie w tej grupie intensywnie dochodzi do dezaktywizacji emerytalnej i rentowej, w wyniku której na rynku pracy pozostaje dużo mniej osób. Aktywność zawodowa wśród osób w wieku przedemerytalnym w woj. zachodniopomorskim nie jest większa niż w całym kraju, wysokie bezrobocie świadczy więc o ponadprzeciętnych trudnościach z podjęciem pracy po przekroczeniu 45 roku życia właśnie na terenie tego województwa. Z jednej strony mamy zatem do czynienia ze szczególnymi trudnościami w rozpoczęciu kariery zawodowej – wchodzący na rynek pracy nie mają doświadczenia ani wystarczających umiejętności praktycznych (choć sami przeceniają swoje umiejętności, na co wskazuje nasze badanie) a z drugiej strony długi staż pracy wcale nie sprzyja pozytywnemu postrzeganiu kandydatów do pracy, którzy liczą ponad 45 lat. Prawdopodobnie na tyle zmieniła się struktura gospodarcza i wymagania związane z pracą, że dawne doświadczenia zawodowe nie są cenione, zaś wiedza wyniesiona z dawno temu ukończonej szkoły stała się przestarzała lub wręcz zapomniana. Badanie pokazuje też, że w zachodniopomorskim po 45 roku życia uczestnictwo w szkoleniach lub podejmowanie nauki należy do rzadkości, w tej grupie więc nie mamy do czynienia z odświeżaniem wiedzy i umiejętności zawodowych inaczej niż poprzez pracę. Jeśli tej pracy zabraknie lub kiedy trzeba ją zmienić okazuje się, że niemodyfikowane przez lata kompetencje zawodowe są przestarzałe.

Wykres 19. Stopa bezrobocia osób według grup wieku na podstawie BAEL 2008



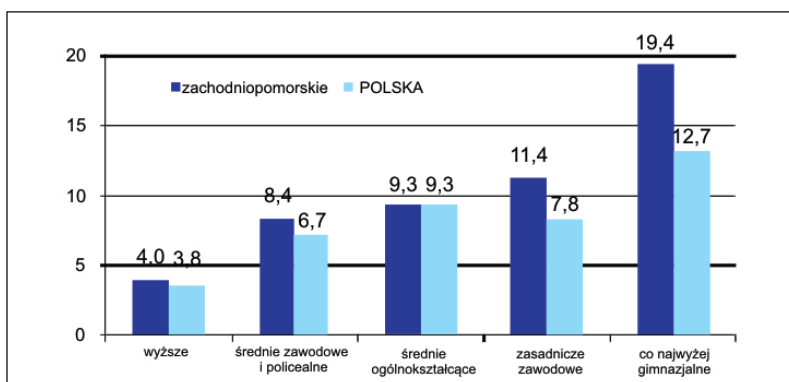
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL 2008.

Narażonymi na bezrobocie w zachodniopomorskim są zwłaszcza osoby z niższymi poziomami wykształcenia. Na podstawie BAEL można stwierdzić, że typowo stopa bezrobocia rośnie w miarę obniżania poziomu wykształcenia i, że – tym razem zupełnie nietypowo – posiadanie zawodu nie jest tak silnym atutem jak w innych regionach. W zachodniopomorskim bowiem osoby z zasadniczym zawodowym wykształceniem cechuje wyższe bezrobocie niż osoby bez wykształcenia zawodowego, które zaledwie ukończyły liceum ogólnokształcące. Absolwenci średnich szkół zawodowych zaś mają stopę bezrobocia niewiele tylko niższą od absolwentów szkół średnich ogólnych. Tak niska ranga posiadania kwalifikacji zawodowych nie występuje prawie nigdzie indziej – jedynie w paśmie województw zachodnich (na północy jeszcze w kujawsko-pomorskim a na południu w lubuskim, opolskim, dolnośląskim). Stawia to pod znakiem zapytania cechy szkolnictwa zawodowego, przecież znaczna część dziś funkcjonujących na rynku pracy kształciła się już w czasie gospodarki rynkowej.

Nie potwierdziła się tym samym hipoteza, że bezrobocie osób z wykształceniem ogólnym jest szczególnie wysokie.

Hipoteza C1/H1: Poza osobami o najniższych kwalifikacjach lub bez żadnych kwalifikacji grupą osób w największym stopniu narażoną na pozostawanie bezrobotnym są osoby z wykształceniem średnim ogólnym lub wyższym licencyjnym, a więc z wykształceniem pośrednim między zawodowym, a wyższym magisterskim. Osoby te nie posiadają bowiem wyuczonego zawodu lub też nie są postrzegane jako specjaliści.

Wykres 20. Stopa bezrobocia osób w wieku 18-64 lata według wykształcenia na podstawie BAEL 2008

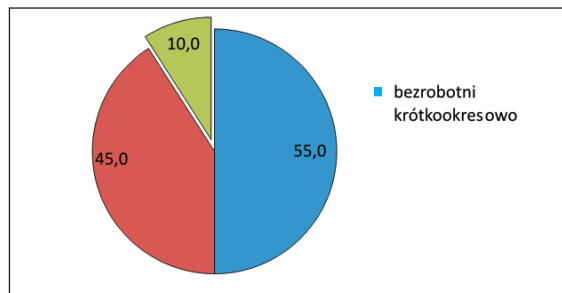


Źródło: obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL 2008.

Dotkliwym problemem jest także długookresowość bezrobocia. Według BAEL, 12 miesięcy i dłużej przebywa w bezrobociu na terenie zachodniopomorskiego 45,0% bezrobotnych (2008 rok, populacja 18-64 lata), podczas kiedy w Polsce taki udział wynosił 42,4%. Bardziej na bezrobocie długookresowe były narażone kobiety z udziałem 48,3% niż mężczyźni – 41,9%, co odpowiada w przybliżeniu obrazowi typowemu dla Polski. Jednak nietypowo w zachodniopomorskim bezrobocie w mieście częściej trwa ponad 12 miesięcy (dotyczy 45,9% bezrobotnych) niż na wsi (45,5%). Ale w obu środowiskach długotrwałe bezrobocie jest częstsze niż średnio na terenie Polski. Długo trwające bezrobocie utrudnia podejmowanie zatrudnienia dlatego, że bezrobotni tracą umiejętności zawodowe, nie aktualizują ich w trakcie wykonywania pracy, ale także dlatego, że pracodawcy niechętnie odnoszą się do kandydatów, którzy mają bardzo długą przerwę w wykonywaniu pracy.

Bezrobotni, jak wykazało nasze badanie, okresowo zaprzestają poszukiwań pracy. Według danych BAEL owe przerwy w poszukiwaniach trwają wśród 10% bezrobotnych w zachodniopomorskim nawet ponad 4 tygodnie. W tym czasie są to osoby właściwie całkowicie bierne zawodowo. Bezrobotnych przerywających poszukiwania pracy jest stonksunkowo mniej wśród kobiet i na wsi, czyli w środowiskach bardziej narażonych na bezrobocie ogółem.

Wykres 21. Struktura bezrobotnych w wieku 18-64 lata według czasu poszukiwania pracy na podstawie BAEL 2008



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL 2008.

Wielkim problemem Publicznych Służb Zatrudnienia (PSZ) w województwie jest też nieadekwatność rejestracji bezrobocia w Powiatowych Urzędach Pracy do faktycznego stanu osób rejestrujących się. Na podstawie BAEL da się bowiem stwierdzić, że wśród osób w wieku 18-64 lata w PUP zarejestrowało się 10,0%, z czego zaledwie 4,4% było osobami aktualnie nie pracującymi i aktywnie poszukującymi pracy. Wśród zarejestrowanych dominowali bierni zawodowo, którzy albo pracy nie szukali albo faktycznie w danym okresie nie mogli jej podjąć. Zjawisko faktycznej bierności rejestrujących się w PUP jest znane w całej Polsce (aczkolwiek w mniejszej skali) i powodowane poszukiwaniem dostępu do ubezpieczenia zdrowotnego przez osoby nie spełniające warunków do ubezpieczenia społecznego. Prowadzi do trwonienia zasobów kadrowych i środków przeznaczonych na aktywne programy na osoby nie zamierzające podjąć pracy. Jest też oczywiście pewna znacznie węższa grupa osób aktualnie pracujących, rejestrujących własne bezrobocie. W woj. zachodniopomorskim to tylko 5% bezrobotnych, w Polsce jest ich przeszło 2 razy więcej.

Tabela 7. Osoby zarejestrowane i niezarejestrowane w PUP jako bezrobotne według faktycznych stanów na rynku pracy (wg definicji MOP)

Obszar	zarejestrowani w PUP jako bezrobotni			niezarejestrowani w PUP jako bezrobotni			ogółem
	pracujący	bezrobotni	bierni	pracujący	bezrobotni	bierni	
zachodniopomorskie	0,5	4,4	5,1	59,0	2,0	29,0	100,0
Polska	0,8	3,3	2,8	64,1	1,7	27,2	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL 2008

Warto jednak zauważyć, że poza rejestrami znajduje się pewna grupa poszukujących pracy i nie mających jej – czyli faktycznych bezrobotnych. Jest ona całkiem duża – odpowiada w zachodniopomorskim 20% osób zarejestrowanych w PUP. To do tej grupy należałoby również kierować usługi rynku pracy, aczkolwiek z innych badań wiadomo, że są to na ogół osoby o większych niż średnie możliwościach samodzielnego uzyskania pracy albo osoby

nie wierzące w skuteczną pomoc ze strony urzędów.

Jakby jednak nie patrzeć, rzeczywiste bezrobocie w województwie jest niższe niż rejestrowane; w 2008 r. w populacji 18-64 lata odpowiadało w województwie 10,4% podczas kiedy odpowiednio przeliczone bezrobocie rejestrowane oszacowane na podstawie BAEL sięgało 15,0%. Z tego wynika, że stopa bezrobocia rejestrowanego przewyższa stopę bezrobocia faktycznego o około 50%. Dla całej Polski bezrobocie tak oszacowane sięgałoby w rejestrach 10,4% zaś faktycznego byłoby 7,6%, co znaczy, że zawyżenie bezrobocia rejestrowanego wynosiło więc mniej, bo ok. 37%.

Można przyjąć, że pewna część bezrobotnych uczestniczy w migracji cyrkulacyjnej polegającej na naprzemiennej pracy zagranicą i przebywaniu w kraju, podczas którego to pobytu w kraju relatywnie częściej nie poszukuje pracy aniżeli jej szuka. Jednak dążenie do posiadania ubezpieczenia zdrowotnego skłania te osoby do rejestrowania bezrobocia, ponieważ jest to najmniej kosztowny sposób jego uzyskania. Udział osób, które w przeszłości pracowały zagranicą jest silnie zróżnicowany między powiatami województwa zachodniopomorskiego - waha się od ok. 8% do 50%. Badania nad migracjami pokazują, że takie lokalne różnice są nie tylko efektem zróżnicowanej sytuacji na rynku pracy (w tym bezrobocia), ale przede wszystkim różnic w rozprzestrzenieniu się tzw. sieci migracyjnych.

Potwierdziła się zatem hipoteza, że faktyczne bezrobocie w województwie jest znacznie niższe od rejestrowanego (nawet o 1/3). Wśród czynników powodujących nadmierną rejestrację znajduje się migracja cyrkulacyjna, aczkolwiek jej wpływ na wysokość bezrobocia rejestrowanego jest trudny do oszacowania i prawdopodobnie silnie zróżnicowany pomiędzy powiatami.

Hipoteza C1/H2: Rzeczywiste rozmiary bezrobocia w powiatach zachodniopomorskich są niższe niż podają statystyki PSZ. Wynika to z zatrudnienia nielegalnego, w tym za granicą przez osoby zarejestrowane w urzędach pracy

Tabela 8. Udział osób badanych, które w ostatnich 10 latach pracowały za granicą (w %)

Powiat/podregion	Udział badanych, którzy w ostatnich 10 latach pracowali za granicą
Szczecin	24,9
podregion szczeciński	15,5
podregion stargardzki	21,7
podregion koszaliński	17,4
ogółem	18,5

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Średnio migrowało 18,5% badanych, czyli prawie co 5 zgłaszający się do PUP lub ośrodków pomocy społecznej.

W większości powiatów występuje bardzo wysoka skłonność do migracji i to nawet bardzo odległej. Aż 27% osób badanych było skłonnych wyjechać za pracę nawet poza

Europę. Odsetek ten rośnie do 34%, jeśli praca byłaby w Europie i co więcej, jest wyższy niż odsetek skłonnych do wyjazdu w celu podjęcia pracy w oddalonych województwach. Taki efekt jest zrozumiały, bezrobotni zdają sobie sprawę z różnic zarobków w kraju i za granicą i z tego jak wysokie są koszty migracji materialne, ale i rodzinne. Koszty te na terenie kraju nie są niższe, a potencjalne wynagrodzenie zdecydowanie odbiega w dół od możliwego do uzyskania w Europie. Migracje do sąsiednich województw są traktowane lepiej, a najlepiej ewentualne podejmowanie pracy w innej miejscowości własnego województwa. Zresztą, zaskakująco wiele osób godzi się na dojazdy do pracy poza miejsca zamieszkania, co generalnie pokazuje sporą determinację, by pojąć pracę.

Tabela 9. Gotowość podjęcia pracy poza własnym miejscem zamieszkania w odsetku badanych (w %).

	W województwie zachodniopomorskim	W którymś z sąsiadujących województw	W bardziej oddalonych województwach	Za granicą w Europie	Za granicą poza Europą
Szczecin	70,7	33,8	31,3	49,1	37,8
podregion szczeciński	73,4	32,1	29,2	36,8	28,7
podregion stargardzki	76,0	33,8	28,8	35,6	30,4
podregion koszaliński	83,0	34,2	24,9	31,4	24,4
ogółem	78,4	34,1	27,0	34,0	27,2

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Częściowo potwierdziła się hipoteza co do większej skłonności bezrobotnych do migracji zagranicznych niż do krajowych poza teren województwa, ponieważ migracje na teren sąsiednich województw są akceptowane przez zbliżony odsetek badanych jak migracje za granicę ale w ramach Europy, a migracje do województw położonych dalej przez odsetek porównywalny z odsetkiem skłonnych wyjechać poza Europę.

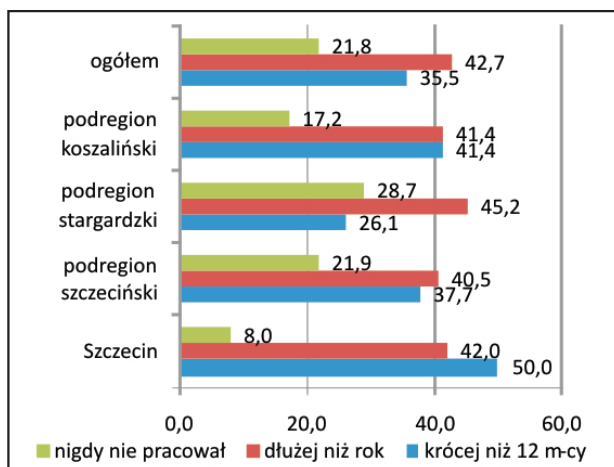
Hipoteza C1/H3: Osoby bezrobotne chętniej są skłonne do migracji zagranicznych niż krajowych poza obszar swojego województwa

3. Przyczyny pozostawania bezrobotnymi

Ponieważ istnieje powiązanie pomiędzy czasem trwania bezrobocia, a jego strukturalnymi przyczynami, można uznać, że długotrwałe bezrobocie sygnalizuje, iż u jego podstaw leżą przyczyny o charakterze strukturalnym, a co za tym idzie samo ożywienie koniunktury gospodarczej nie jest w stanie istotnie zmniejszyć jego skali. Z taką sytuacją mamy bez wątpienia w zachodniopomorskim – pozostający bez pracy krócej niż 12 miesięcy stanowią wśród badanych około 35%, natomiast dalsze 43% pozostaje bez pracy od ponad roku,

zaś reszta, czyli ok. 22% nigdy nie pracowała. Typową grupą wcześniej nie pracujących są młodzi absolwenci próbujący podjąć pracę zarobkową pierwszy raz w życiu. Jednak duży udział osób wcześniej nie pracujących – poza Szczecinem - sugeruje, że mamy do czynienia z kilkoma rocznikami absolwentów nie mogących się zatrudnić, jak i z innymi osobami, które z różnych powodów próbują podjąć pracę. Brak aktualnego doświadczenia zawodowego u długotrwale bezrobotnych i osób wcześniej nie pracujących powoduje, że nie są oni postrzegani jako pełnowartościowi kandydaci do pracy.

Wykres 22. Struktura bezrobotnych w wieku 18-64 lata według czasu poszukiwania pracy



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

W dodatku znaczna część ostatnio wykonywanych zajęć zarobkowych miała charakter bezumowny czyli nierejestrowany. Taka praca odnosiła się do co najmniej kilku procent badanych, w przypadkach niektórych powiatów niemal co czwarty badany jako ostatnią wykonywał pracę bez umowy. Taka praca nie pojawia się w oficjalnej gospodarce, nie zapewnia podstawowych praw pracowniczych, nie jest opodatkowana i dlatego pozostaje konkurencją dla oficjalnych miejsc pracy. Jej występowanie pokazuje z jednej strony, że obecni bezrobotni byli w przeszłości zatrudniani głównie dzięki temu, że ich niższa produktywność mogła być pokryta z niezapłaconych podatków a z drugiej strony, że nie znajdowali oni pracy oficjalnej. Utrzymywanie się zaś dużego zakresu pracy nierejestrowanej stanowi barierę rozwoju legalnych miejsc pracy – to może być czynnik stosunkowo wolnego przezwyciężania bezrobocia w całym województwie. Przy czym wydaje się to największym problemem w samym Szczecinie a stosunkowo najmniejszym (choć też istotnym) w podregionie stargardzkim.

Tabela 10. Podstawa wykonywania ostatniej pracy zarobkowej (w %)

Podstawa wykonywania ostatniej pracy zarobkowej	Szczecin	podregion szczeciński	podregion stargardzki	podregion koszaliński	ogółem

umowa o pracę na czas nieokreślony	28,4	31,1	29,8	24,4	27,2
umowa o pracę na czas określony	47,5	50,9	57,1	57,2	55,3
bez umowy o pracę	17,3	14,0	10,9	14,9	14,3
na własny rachunek w rolnictwie	0,3	0,4	0,5	0,7	0,5
na własny rachunek poza rolnictwem	4,9	2,9	1,5	2,4	2,3
pomoc w firmie rodzinnej (rodzinnym gospodarstwie rolnym)	1,5	0,7	0,2	0,5	0,4
razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Zarazem ponad 55% ostatnio wykonywanych prac opierała się na umowach o pracę na czas określony, tylko w Szczecinie mniej niż ½ badanych pracowała ostatnio w ten sposób. To wskazuje na wykonywanie prac raczej o krótkim czasie trwania, w których trudno o głębsze doświadczenie i tym samym o nabycie poważniejszych kwalifikacji. W 27% przypadków po prostu zakończenie pracy na czas określony spowodowało znalezienie się w bezrobociu, co znaczy że albo sam pracownik albo jego pracodawca nie chciał, lub nie mógł przedłużyć umowy o pracę, przyczyny zaś pozostają dla nas niezbrane. Mogły wiązać się np. ze zmniejszeniem stanu liczebnego pracowników w firmie, ale też mogły zmierzać do ich wymiany jednych pracowników na innych, bardziej produktywnych. Analogicznie do sytuacji, kiedy pracownicy byli zwalniani z różnych, innych przyczyn a nie z powodu zakończenia umowy o pracę na czas określony.

Kiedy jednak pracodawca restrukturyzuje firmę zmniejszając zatrudnienie lub bankrutuje, zwłaszcza jeśli jest to powiązane z trybem zwolnień grupowych – wówczas zwolnienia sygnalizują zmniejszenie liczby stanowisk pracy i mogą być odpowiedzią na pojawienie się zjawisk kryzysowych.

Łącznie z inicjatywy pracodawców utraciło zatrudnienie więcej niż 56% tych bezrobotnych, którzy w przeszłości pracowali. Wziąwszy pod uwagę, że takich, wcześniej pracujących osób było 78%, zwolnienia z inicjatywy pracodawców odnosiły się do co najwyżej 48% aktualnie niepracujących, z czego część wynikała jeszcze z przyczyn leżących po stronie pracownika (co najmniej 10%).

Dane BAEL i dane ze specjalnego badania ankietowego wskazują, że udział bezrobocia koniunkturalnego w bezrobociu ogółem jest stosunkowo niski, szacunkowo maksymalnie 1/3. Pozostała część ma charakter strukturalny, co pozwala potwierdzić kolejną hipotezę.

Hipoteza C2/H1: W powiatach województwa zachodniopomorskiego dominującym typem bezrobocia jest bezrobocie strukturalne, chociaż obecnie nałożyło się na nie bezrobocie cykliczne

Pozostali bezrobotni zaprzestawali pracy sami – główną, deklarowaną przyczyną tych

zwolnień były względy osobiste, rodzinne (najczęściej tak przerywały pracę kobiety, co każe przypuszczać, że u podłoża ich decyzji leżały obowiązki opiekuńcze, zwłaszcza nad małymi dziećmi), następnie niskie zarobki oraz zły stan zdrowia i złe warunki pracy. Zbyt niskie zarobki największe znaczenie miały w Szczecinie – to zrozumiałe, że na względnie dobrym rynku można ryzykować przerwę w zatrudnieniu w celu znalezienia lepiej płatnej pracy. Trudno zaś podjąć decyzję o zakończeniu dotychczasowej pracy, jeśli jest się niepewnym szans na znalezienie w zamian jakiejkolwiek innej pracy. Jeśli negatywną ocenę warunków pracy połączyć z oceną, że wcześniej wykonywana praca była zbyt ciężka, zbyt nerwowa, to okaże się, że aż w 6,7% przypadków trudności związane z wykonywaniem pracy stawały się przyczyną odejść osób trafiających potem do bezrobocia. Ogólnie rysuje się obraz dość trudnego rynku, na którym jednak pracownicy (pomimo związanego z tym ryzyka) zwalniali się czasem z pracy pod wpływem jej uciążliwości lub niskich wynagrodzeń. Część przyczyn zwalniania się z pracy pozostaje niewyjaśniona – można tylko domyślać się że chodzi tu m.in. o zaprzestawanie pracy w kraju pod wpływem pojawiania się ofert z zagranicy; nie są to jednak wszystkie powody, dla których dzisiejsi bezrobotni w przeszłości mogli nie chcieć kontynuować swojej pracy.

Tabela 11. Przyczyna zaprzestania ostatnio wykonywanej pracy zarobkowej (w %)

Przyczyna zaprzestania ostatniej wykonywanej pracy zarobkowej	Szczecin	podregion szczeciński	podregion stargardzki	podregion koszaliński	ogółem
odszedłem na emeryturę	0,3	0,1	0,7	0,1	0,3
odszedłem na rentę	0,9	0,5	2,3	1,0	1,2
bankructwo pracodawcy, likwidacja stanowiska, zwolnienia grupowe	17,3	18,5	19,1	16,9	17,4
zwolniony z innych przyczyn	10,5	11,5	14,5	9,3	11,6
niskie zarobki	11,7	8,0	4,2	6,3	6,4
złe warunki pracy	4,6	5,5	2,6	3,8	4,1
za ciężka i nerwowa praca	3,4	2,7	1,5	2,9	2,6
praca na czas określony, dorywcza	16,0	24,6	26,4	28,1	27,1
względy rodzinne, osobiste	9,0	8,3	9,4	9,7	9,3
choroba, niepełnosprawność	5,2	6,5	5,9	3,7	5,1
rozpoczęcie nauki(szkolenia)	1,2	1,7	0,6	2,1	1,6
inne przyczyny	19,8	12,0	12,8	16,0	13,4

razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
-------	-------	-------	-------	-------	-------

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Zarazem część badanych wskazała na przeszkody w podjęciu pracy – na pierwsze miejsce wśród nich wysuwają się: konieczność zapewnienia opieki dzieciom, a następnie problemy ze zdrowiem. Także inne potrzeby opiekuńcze w rodzinie mogą stanowić ograniczenie w swobodzie podejmowania zatrudnienia. Łącznie aż 17,1% osób widzi problem z podjęciem pracy ze względu na sprawowanie opieki, z czego większość (13,9%) z powodu opieki nad dziećmi. Problemy zdrowotne są ograniczeniem dla 11,4% osób. Poza Szczecinem występują też znaczne trudności z dojazdami do pracy – aż 8,5% - 12,3% badanych dostrzega w nich przeszkodę w rozpoczęciu zatrudnienia.

**Tabela 12. Przyczyna zaprzestania ostatnio wykonywanej
pracy zarobkowej (w %)**

Przeszkody w pojęciu pracy	Szczecin	podregion szczeciński	podregion stargardzki	podregion koszaliński	ogółem
nie widzę przeszkód	67,3	55,1	55,7	59,7	57,8
nie mam z kim zostawić dzieci	10,6	14,0	15,5	13,5	13,9
nie mam z kim zostawić innych członków rodziny, są pod moją opieką	0,5	1,7	2,4	5,1	3,2
trudności z dojazdem	4,3	12,3	8,5	9,2	9,5
problemy ze zdrowiem	11,4	10,3	14,9	9,7	11,4
obawa przed zmia- nami i przed nową sytuacją	5,9	6,6	2,9	2,9	4,1
razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

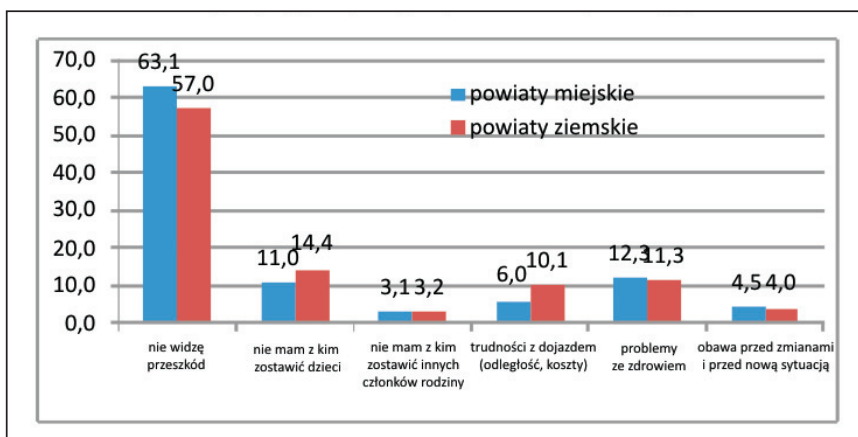
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Generalnie zaledwie 55,1%-67,3% badanych nie stwierdza przeszkód w podjęciu pracy. Najwięcej w Szczecinie, gdzie istnieje najlepsza infrastruktura i występuje najmniej problemów z zapewnieniem opieki dzieciom, komunikacją, czy nawet pogodzeniem pracy z gorszym stanem zdrowia. Te przeszkody sugerują, że problem zmniejszenia bezrobocia nie ma przede wszystkim charakteru koniunkturalnego, a nawet nie tkwi cechach i instytucjach rynku pracy. Duże znaczenie mają zupełnie inne charakterystyki funkcjonowania społeczności lokalnych. Istnieją również przyczyny ściśle osobiste takie jak obawa przed znalezieniem się w nowym środowisku i koniecznością realizacji nowych zadań związanych

z pracą zawodową.

Ogólnie, w powiatach grodzkich trudności z zapewnieniem opieki dzieciom, jak i osobom starszym są mniejsze, przynajmniej na tyle, że stosunkowo rzadziej jest to przeszkodą w podjęciu pracy. Różnica między tymi dwoma typami powiatów we wskazaniach co do istnienia takiej przeszkody sięga 3 pkt. proc. Analogicznie niekorzystna różnica dla powiatów ziemskich dotyczy dojazdów do pracy (odległości, czasu, kosztów) – średnio w nich dla 10% dojazdy są przeszkodą w zatrudnieniu się. Bariera komunikacyjna jest dotkliwa zwłaszcza w powiatach goleniowskim, świdwińskim i myśliborskim.

Wykres 23. Przeszkody w pojęciu pracy w podziale na powiaty grodzkie i ziemskie



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Ogólnie badani najgorzej oceniają sytuację komunikacyjną – jako element rynku pracy – w podregionie stargardzkim, którym aż 41,8% badanych oceniało ją negatywnie przy 18,6% ocen pozytywnych, a następnie w podregionie szczecińskim, w którym prawie tyle samo osób dawało pozytywne co i negatywne oceny (29% i 30%).

Znalazła potwierdzenie hipoteza o tym, że występuje komunikacyjna bariera w podejmowaniu pracy zawodowej, bardziej odczuwalna w powiatach ziemskich. Jej siła jednak nie jest największa w porównaniu do innych barier, zwłaszcza w stosunku do niemożności / nieopłacalności powierzenia opieki nad osobami zależnymi, szczególnie dziećmi, wyspecjalizowanym instytucjom lub innym osobom.

Hipoteza C2/H3: Jedną z głównych przeszkód podjęcia zatrudnienia w powiatach ziemskich w zachodniopomorskim są koszty dojazdów do pracy.

4. Przyczyny bierności zawodowej – potencjalnej podaży pracy

Duży udział bezrobotnych długookresowo sprzyja stagnacji na rynku pracy – bezrobotni stosunkowo rzadko wówczas trafiają do zatrudnienia, zatrudnieni zaś nie muszą się – w dużym stopniu – obawiać zwolnień. Utrwała się podział na osoby znajdujące się na dwóch dość odrębnych rynkach pracy (segmentacja), przepływy między nimi zaś są

niewielkie. Takie niebezpieczeństwo realnie występuje w zachodniopomorskim, ponieważ znaczna część bezrobotnych nie tylko, że długo trwa w bezrobociu, ale jeszcze jest stosunkowo nisko wykształcona i pasywna.

Długotrwale bezrobotni tracą ponadto kapitał ludzki, są gorzej postrzegani (a przez to i traktowani) przez pracodawców, sami również nie inicjują dość działań, żeby zmienić swoje położenie. Bierność zaczyna się od samego zainteresowania problemami rynku pracy – około 1/3 badanych w ogóle nimi się nie interesuje. Zaskakująco małe różnice występują przy tym między krótko i długo pozostającymi bez pracy w zainteresowaniu tym, co dzieje się na rynku pracy w zakresie potencjalnych pracodawców, wolnych miejsc pracy i instytucji oraz osób pośredniczących w znalezieniu zatrudnienia.

Tabela 13. Zainteresowanie problemami rynku pracy w zależności od czasu pozostawania bez pracy (w %)

Zainteresowanie rynkiem pracy	Czas pozostawania bez pracy			Ogółem
	krócej niż 12 m-cy	dłużej niż rok	nigdy nie pracował	
nie interesuję się tym	30,2	33,0	44,1	34,4
interesuję się, w tym głównie informacjami:	69,8	67,0	55,9	65,6
nt. bezrobocia	26,9	27,4	20,8	25,8
nt. potencjalnych pracodawców	38,9	37,1	31,6	36,5
nt. wolnych stanowisk pracy / aktualnych przyjęć pracowników.	42,8	38,2	31,2	38,3
nt. instytucji / osób pomocnych w znalezieniu pracy blisko miejsca zamieszkania	14,1	13,5	10,2	13,0
nt. instytucji / osób pomocnych w znalezieniu pracy w kraju	1,8	2,2	1,1	1,8
nt. instytucji / osób pomocnych w znalezieniu pracy zagranicą	2,6	1,9	2,6	2,3
innymi informacjami	0,3	0,2	0,3	0,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Wydłużanie czasu bezrobocia tylko w niewielkim stopniu zmniejsza zainteresowanie sytuacją na rynku pracy; tym samym hipoteza o znacznej roli tego czynnika w ukształtowaniu niskiego zainteresowania tym, co się dzieje na rynku pracy jest tylko częściowo potwierdzona.

Hipoteza C3/H1: Wraz z przyrostem okresu czasu bezrobocia maleje zainteresowanie sytuacją na rynku pracy i chęć powrotu do pracy. Osoby długotrwale bezrobotne w mniejszym stopniu śledzą informacje o wolnych stanowiskach pracy i potencjalnych pracodawcach.

Również nieduże różnice występują pomiędzy pozostającymi bez pracy krótko i

długo w odpowiedziach na pytanie: „Czy jest jakiś pracodawca (lub pracodawcy) w Pana/ Pani powiecie, u którego chciałby/chciałaby Pan/Pani szczególnie znaleźć zatrudnienie i dlaczego?” - bezrobotni długookresowo częściej stwierdzają brak właściwych dla siebie pracodawców, a jeśli już takich widzą, to cenią w nich sobie bardziej niż bezrobotni krótkookresowo możliwość szybkiego uzyskania pracy oraz legalność zatrudnienia – czyli uzyskanie poprzez pracę dostępu do ubezpieczenia społecznego. Nie są silnie ukierunkowani ani na wysokie zarobki, ani na wykorzystanie własnych kwalifikacji, czy awans, możliwe, że nie widzą – po długim czasie bezrobocia - takiej perspektywy dla siebie.

Większe różnice dzielą osoby, które w przeszłości miały pracę zarobkową od tych, którzy jej nigdy nie wykonywali. Pesymizm tych ostatnich co do istnienia właściwych pracodawców idzie w parze z ich w gruncie rzeczy małym zainteresowaniem rynkiem pracy.

Tabela 14. Ocena badanych, czy w powiecie jest odpowiedni dla nich pracodawca i dlaczego w zależności od czasu pozostawania bez pracy (w %)

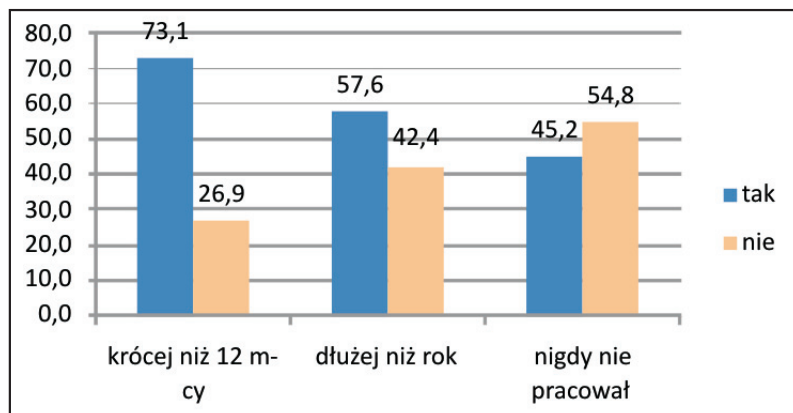
Ocena	Czas pozostawania bez pracy			Ogółem
	krócej niż 12 m-cy	dłużej niż rok	nigdy nie pracował	
nie ma	32,7	35,7	42,9	36,2
taki, który da mi pracę natychmiast	26,3	30,3	23,6	27,4
bo zapewnia umowę o pracę na stałe	18,9	15,9	12,5	16,2
bo zapewnia ubezpieczenie społeczne	4,5	5,9	3,6	4,9
ze względu na wysokie zarobki	20,1	14,3	13,8	16,3
ze względu na dobrą opinię pracowników	6,9	4,4	4,4	5,3
ze względu na bliskość miejsca zamieszkania	13,0	14,2	13,8	13,7
Ze względu na moje kwalifikacje	6,2	3,0	3,7	4,3
ze względu na awans i rozwój zawodowy	6,6	3,1	5,4	4,9
tak z innych powodów	0,3	0,3	0,1	0,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Różnice tym bardziej rosną, jeśli przechodzi się od ogólnych zainteresowań rynkiem pracy do konkretnych zachowań na nim. Osoby krótkookresowo bezrobotne szukają pracy dość intensywnie. Niemniej i wśród nich znajduje się blisko 27% osób, które w ciągu 2 tygodni poprzedzających badanie nie podejmowały żadnych aktywnych kroków w celu znalezienia zatrudnienia. Wśród długookresowo bezrobotnych takich osób było aż ponad 42%, a wśród tych, którzy deklarują szukanie dopiero pierwszej pracy zarobkowej takie

osoby stanowiły większość.

Wykres 24. Podejmowanie konkretnych działań w celu znalezienia pracy w ostatnich 2 tygodniach poprzedzających badanie



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

W dodatku osoby długo pozostające bez pracy w ponad połowie zdają się w poszukiwaniach na urząd pracy. Dość często również uciekają się do pomocy krewnych i znajomych; trochę paradoksalnie, gdyż długi okres bez pracy na pewno rozluźnił kontakty zawodowe, a te są zazwyczaj najlepszym źródłem informacji o wakatach. Rzadziej od nie mających pracy przez krótszy czas odpowiadają na ogłoszenia pracodawców, zwłaszcza w Internecie, częściej bezpośrednio udają się do pracodawców oferując im swoją pracę.

Tabela 15. Główne sposoby poszukiwania pracy w ostatnich 2 tygodniach poprzedzających badanie w zależności od czasu pozostawania bez pracy (w %)

Sposoby poszukiwania pracy	Czas pozostawania bez pracy			Ogółem
	krócej niż 12 m-cy	dłużej niż rok	nigdy nie pracował	
chodzę do urzędu pracy	43,7	50,9	46,3	47,3
odpowiadam na ogłoszenia pracodawców z prasy	15,0	12,2	12,0	13,2
odpowiadam na oferty w Internecie	13,7	5,2	12,2	9,8
korzystam z pośrednictwa prywatnych agencji pracy	0,8	0,5	0,3	0,6
korzystam z pomocy agencji pozarządowych	0,2	0,4	0,2	0,3
daję własne ogłoszenia w prasie i Internecie	1,7	1,2	1,6	1,5

korzystam z pomocy rodziny, znajomych	11,6	14,6	11,8	12,9
wysyłam swoje aplikacje do pracodawców	3,1	2,0	3,1	2,6
bezpośrednio kontakt z pracodawcami, chodzę do firm	9,4	11,1	10,6	10,4
inaczej	0,9	1,9	1,9	1,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Długookresowo bezrobotni są zdecydowanie mniej skłonni do dojazdów do pracy poza miejsce zamieszkania i do migracji w celu podjęcia pracy. Jeszcze najbardziej decydowaliby się na pracę na terenie województwa zachodniopomorskiego – w prawie 63%, za to już większe oddalenie miejsca pracy tak w kraju jak za granicą znajdowałoby potencjalnie tylko około 20% chętnych (lub niewiele więcej). Tymczasem bezrobotni od mniej niż 12 miesięcy w ponad 35% zaakceptowaliby pracę na terenie sąsiadującego województwa i w ponad 36% w innym państwie europejskim. Ci, którzy nigdy nie pracowali deklarują zaś możliwości migracyjne bliższe osobom długo pozostającym bez pracy niż krótko.

Tabela 16. Gotowość podjęcia pracy poza miejscem zamieszkania w zależności od czasu pozostawania bez pracy (w %)

Sposoby poszukiwania pracy		Czas pozostawania bez pracy			Ogółem
		krócej niż 12 m-cy	dłużej niż rok	nigdy nie pracował	
w zachodniopomorskim	Nie	43,7	50,9	46,3	47,3
	Tak	15,0	12,2	12,0	13,2
w woj. sąsiadującym	Nie	13,7	5,2	12,2	9,8
	Tak	0,8	0,5	0,3	0,6
w woj. oddalonych	Nie	0,2	0,4	0,2	0,3
	Tak	1,7	1,2	1,6	1,5
za granicą w Europie	Nie	11,6	14,6	11,8	12,9
	Tak	3,1	2,0	3,1	2,6
za granicą poza Europą	Nie	9,4	11,1	10,6	10,4
	Tak	0,9	1,9	1,9	1,5
		100,0	100,0	100,0	100,0

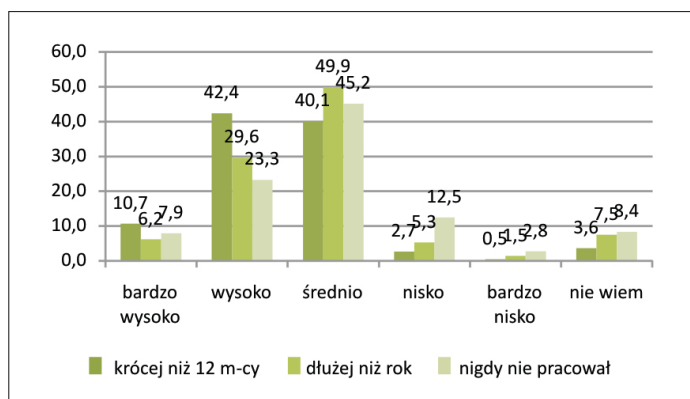
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Długo pozostający bez pracy wreszcie gorzej od niepracujących przez krótki okres oceniają swoje kwalifikacje. Nie musi to świadczyć głównie o niskiej samoocenie, długi czas bezskutecznych poszukiwań pracy mógł ich przekonać, iż nie dysponują wystarczającymi umiejętnościami, ważnymi z punktu widzenia pracodawców. Ale, jak na długo utrzymujące się bezrobocie, ich samoocena i tak jest wysoka – 6,2% uważa, że ma bardzo wysokie kwalifikacje, a dalszych 29,6%, że wysokie. Z tego by wynikało, że aż ponad 35% długookresowo bezrobotnych marnotrawi – nie pracując – wysokie umiejętności zawodowe.

W świetle wcześniejszych ustaleń dotyczących poziomu wykształcenia niepracujących od ponad roku, wykonywanych przez nich zawodów i ich zgodności z zawodami wyuczonymi (co opisano w raportach powiatowych), przerw w pracy zawodowej i małego zaangażowania w szkolenia, można wątpić, czy wysoka samoocena kompetencji zawodowych ma pokrycie w obiektywnym stanie rzeczy. Możliwe zresztą, że w pracy zawodowej bezrobotni wykazywali się dostatecznymi umiejętnościami, jednak przecież nie były one w większości przypadków na tyle atrakcyjne dla pracodawców, by odpowiadało im zatrzymanie tych osób w pracy, czy przez zawarcie kolejnego kontraktu o pracę, czy też przez podniesienie płac (których niski poziom był jedną z częstszych przyczyn zwalniania się z pracy), ewentualnie przez legalizację zatrudnienia (co również wywoływało niechęć pracowników do kontynuacji pracy i odejścia z niej).

Wśród nieposiadających pracy od co najwyżej 12 miesięcy analogiczne odsetki osób bardzo wysoko i wysoko ceniących swoje kompetencje zawodowe wynosiły 10,7% oraz 42,4%. Również ich dobra samoocena może budzić wątpliwości. Łącznie ponad 40% badanych uznaje, że ma bardzo wysokie, bądź wysokie kompetencje zawodowe, a dalszych 45% ocenia je jako średnie. Patrząc z tego punktu widzenia należałoby uznać, że w woj. zachodniopomorskim w ogóle nie występuje negatywna selekcja do bezrobocia, co zazwyczaj ma miejsce. Prawdą jest oczywiście, że kiedy bezrobocie jest dość powszechne, wśród bezrobotnych znajdują się również osoby o wysokich kwalifikacjach, lecz trudno przypuścić, by było ich aż tyle.

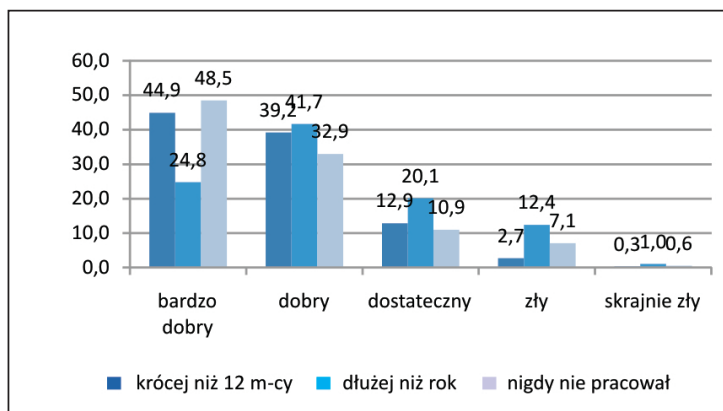
Wykres 25. Samoocena kwalifikacji zawodowych w zależności od czasu pozostawania bez pracy



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Niemający pracy od ponad 1 roku przypisują sobie natomiast bardzo zły stan zdrowia (częściej mężczyźni) – razem 13,4% tych osób uważa, że tak właśnie jest, chociaż nie wynika z tego, że ich stan zdrowia wyklucza pracę zawodową, wszak z tego powodu nie uzyskali uprawnień rentowych (poza zupełnie nielicznymi osobami, ujętymi w badaniu na terenie ośrodków pomocy społecznej). Ocena zatem zdrowia jest wyraźnie subiektywna, choć oczywiście nie wyklucza przewlekłych schorzeń i częściowej niepełnosprawności.

Wykres 26. Samoocena stanu zdrowia w zależności od czasu pozostawania bez pracy



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Niska samoocena zdrowia i wysoka kwalifikacji zdejmuje z bezrobotnych psychologiczną odpowiedzialność za własną sytuację zawodową. Taka kombinacja cech usprawiedliwia pozostawanie bezrobotnym, małe zainteresowanie rynkiem pracy, niską gotowość do przemieszczania się za pracę i wyraźne preferowanie relatywnie „wygodnych” warunków pracy. Możliwe, że wśród bezrobotnych długookresowo drzemie jeszcze sentyment za stabilną pracą w stabilnej gospodarce, której po prostu już nie ma. Widać to m.in. w chęci pracy stałej, wykonywanej w standardowych godzinach pracy, pełnoetatowej, na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, najlepiej w firmie/institucji publicznej.

Częściowo tylko udowodniono hipotezę, że długi czas pozostawania bez pracy zwiększa niską samoocenę bezrobotnych i, że to z kolei wywołuje bierne postawy na rynku pracy. Długo niepracujący rzeczywiście gorzej od niepracujących krótko oceniają swoje kwalifikacje zawodowe i stan zdrowia, lecz nie można wykluczyć, że rzeczywiście są one gorsze i przyczyniają się do zwiększenia trudności w znalezieniu pracy. Pasywność długo niepracujących jest natomiast faktem demonstrującym się w przerywaniu poszukiwań pracy, nieskłonności do podejmowania pracy w miejscowościach oddalonych od miejsca zamieszkania, czy zdawaniu się w poszukiwaniach pracy głównie na urząd pracy. Hipoteza C3/H2 Wraz z przyrostem okresu pozostawania bez pracy wzrasta udział osób z niską samooceną w grupie osób bezrobotnych, co przyczynia się do bierności zawodowej.

5. Czynniki kształtujące bezrobocie i motywujące do podjęcia pracy

Bezrobotni długookresowo dysponują niższym poziomem wykształcenia od pozostających bez pracy krótko. 71,4% nie ma średniego wykształcenia, podczas kiedy w grupie pozostających krócej bez pracy takich osób jest 50,4%. Bardzo rzadko w grupie długookresowo bezrobotnych trafia się osoba z wyższym wykształceniem, czy to licencjackim (2%), czy magisterskim (2,8%). Częściej takie osoby można spotkać w bezrobociu krótkookresowym (odpowiednio w 4,4% i 7,5% przypadków). Łącznie bezrobotnych z wyższym wykształceniem w naszej próbie było tyle, co w danych reprezentatywnych, czyli stosunkowo dużo jak na średnie warunki w Polsce. Może to sugerować, że problem bezrobocia w zachodniopomorskim, choć głównie dotyczy niżej wykształconych, jest też obecny wśród osób osiągających średnie i wyższe wykształcenie.

Tabela 17. Poziom wykształcenia osób pozostających bez pracy poniżej roku, rok lub więcej, nigdy nie pracujących (w %)

Wykształcenie	Czas pozostawania bez pracy			Ogółem
	krócej niż 12 m-cy	dłużej niż rok	nigdy nie pracował	
Gimnazjalne lub niższe	19,6	31,4	40,4	29,2
Zasadnicze zawodowe	30,8	40,0	18,8	32,1
Średnie ogólne	14,3	8,2	15,8	12,0
Średnie profilowane	4,5	2,8	5,7	4,0
Średnie zawodowe	14,8	9,8	9,8	11,6
Policealne / pomaturalne	4,2	2,9	2,2	3,2
Licencjackie	4,4	2,0	3,6	3,2
Magisterskie	7,5	2,8	3,6	4,6
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0
inaczej	0,9	1,9	1,9	1,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Osoby o niskim wykształceniu – gimnazjalnym albo jeszcze niższym – stosunkowo rzadko przewidują, że znajdą pracę w najbliższym roku (37,4%); około ¼ sądzi, że to się nie uda, pozostali nie wiedzą. Równie niskich przewidywań nt. możliwości podjęcia pracy nie ma żadna inna grupa wykształcenia. Jeszcze absolwenci liceów ogólnokształcących są dość pesymistycznie nastawieni co do swojej przyszłości zawodowej – mniej niż połowa wierzy w podjęcie pracy w ciągu roku. Tylko minimalnie lepiej oceniają swoje szanse osoby z wykształceniem średnim profilowanym. Tym samym osoby bez zawodu plasują samych siebie na gorszych pozycjach niż posiadający wyuczony zawód, co odpowiada tendencjom widocznym w całej gospodarce, chociaż – jak wspomniano wyżej – nie w pełni warunkom panującym na zachodniopomorskim rynku pracy, gdzie bezrobocie jest wyższe wśród posiadających zawód absolwentów szkół zasadniczych niż wśród wykształconych na poziomie średnim ogólnym (lub profilowanym). Średnio jednak aż 1/5 nie ma nadziei

na znalezienie pracy w ciągu roku, co pokazuje, że stoją przed nierozwiązywalnymi – z ich punktu widzenia – barierami.

Co zaskakuje, absolwenci szkół policealnych/pomaturalnych gorzej widzą swoje perspektywy niż robotnicy wykwalifikowani po zasadniczych szkołach zawodowych. I wyraźnie też gorzej niż osoby, które skończyły średnie szkoły zawodowe. To może sugerować, że kierunki kształcenia w szkołach policealnych nie odpowiadają popytowi na pracę skoro ich absolwenci dostrzegają większe problemy ze swoją pracą od wykształconych zawodowo tylko na poziomie zasadniczym. To dość nietypowe – w świetle wyników badań nad losami zawodowymi absolwentów szkół (Absolwenci 2006). Posiadacze wykształcenia wyższego w ponad 70% oczekują zatrudnienia w najbliższym roku, a nieco ponad 10% spodziewa się długotrwałych trudności na rynku pracy, jak można przypuszczać z powodu nieadekwatnego do popytu na pracę kierunku kształcenia.

Tabela 18. Ocena, czy respondent w ciągu najbliższego roku znajdzie pracę zależności od poziomu wykształcenia (w %)

Wykształcenie	Nie	Tak	Nie wiem	Ogółem
Gimnazjalne lub niższe	25,9	37,4	36,7	100,0
Zasadnicze zawodowe	19,2	57,5	23,3	100,0
Średnie ogólne	18,5	48,9	32,6	100,0
Średnie profilowane	18,5	50,8	30,7	100,0
Średnie zawodowe	18,8	61,5	19,7	100,0
Policealne / pomaturalne	21,4	55,1	23,5	100,0
Licencjackie	13,5	71,5	15,0	100,0
Magisterskie	11,3	76,4	12,3	100,0
Ogółem	20,3	51,0	28,7	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Bezrobocie jest uwarunkowane poziomem wykształcenia. Potwierdzają to liczne badania w skali kraju, jak również dane ankietowe w naszym badaniu specjalnym. Niekorzystnie oddziałują zwłaszcza niskie wykształcenie i brak wyuczonego zawodu tak na ogólny poziom bezrobocia jak i na czas jego trwania. Bezrobotni zdają sobie sprawę z tych uwarunkowań i dostosowują do nich własne oczekiwania. Hipoteza C4/H1: Osoby z niższym wykształceniem wydają się być świadome swojej pozycji i oceniają swoje kwalifikacje na ogół niżej niż bezrobotni z wykształceniem średnim lub wyższym. Ma to swoje odzwierciedlenie także w oczekiwaniach płacowych.

Patrząc na raporty powiatowe i opisywane w nich nie pokrywanie się zawodów wyuczonych z ostatnio wykonywanymi i z większym podobieństwem między zawodami preferowanymi i wyuczonymi, można przypuszczać, że problem nieadekwatnych do sytuacji na rynku pracy kierunków kształcenia jest istotny dla bezrobocia różnie niż osób z niskimi poziomami wykształcenia.

Zarazem badanie potwierdza wpływ niskiego wykształcenia na korzystanie z pomocy publicznych instytucji rynku pracy. Najniżej wykształceni najczęściej korzystają z urzędów pracy, licząc zwłaszcza na uzyskanie ubezpieczenia zdrowotnego, a nie w zakresie pomocy przy znalezieniu pracy – to był podstawowy motyw rejestracji aż 43,3% bezrobotnych z wykształceniem co najwyżej gimnazjalnym. Motyw ten jest obecny również w innych grupach wykształcenia ale – co charakterystyczne – traci na znaczeniu w miarę wzrostu poziomu wykształcenia. Był najważniejszy tylko dla 15% osób z wyższym wykształceniem magisterskim. Inny motyw rejestracji, wyraźnie ujemnie związany z poziomem wykształcenia, to potrzeba uzyskania z PUP zaświadczenia dla OPS; z tego powodu przede wszystkim zarejestrowało się 8,5% osób z wykształceniem gimnazjalnym i niższym i 1% z wykształceniem wyższym magisterskim.

Dążenie do korzystania z aktywnych polityk rynku pracy nie układa się w jakiś wyraźny wzór, po trosze dlatego, że pewne programy są adresowane do ograniczonego kręgu odbiorców np. stypendium związane z nauką jest przeznaczone dla osób do 25 roku życia a staż pracy wiąże się z faktem ukończenia szkoły lub uczelni.

Niemniej można zauważyć, że chęć kształcenia się na kursach i szkoleniach oferowanych w PUP raczej odnosi się do osób z wykształceniem średnim zawodowym, policealnym i licencjackim, co zaskakuje wzięwszy pod uwagę, że największe potrzeby szkoleniowe powinni mieć bezrobotni bez zawodu czyli z wykształceniem gimnazjalnym i niższym oraz licealnym (ogólnym i profilowanym). Można przypuszczać, iż w sumie niskie zapotrzebowanie na szkolenia ze strony bezrobotnych jest po trosze efektem miejsc pracy, z jakimi się wcześniej stykali, gdzie bardziej zaawansowane kompetencje nie były i nie są wymagane. Możliwe też – czego na podstawie naszego badania nie możemy stwierdzić – że rodzaje szkoleń oferowanych przez PUP – nie odpowiadają bezrobotnym, że nie spodziewają się po ich ukończeniu wyraźniejszej poprawy swojej pozycji zawodowej. Analizy z raportów powiatowych podpowiadają, że bezrobotni są skłonni uznawać bezrobocie głównie jako wynik niekorzystnej sytuacji gospodarczej w kraju, a nie jako efekt lokalnych braków czy to kompetencji lub inwestycji. Nie widzą zresztą związku między jednym a drugim, jak można wywnioskować z rozkładów odpowiedzi.

Najważniejszy motyw rejestracji w urzędzie pracy, którego należy oczekiwać – a mianowicie chęć znalezienia pracy – okazuje się najważniejsza dla 32,7% badanych, w tym najmniej istotna dla posiadających najniższe wykształcenie, czyli z największymi trudnościami na rynku pracy. Bezrobotni zaś ze średnim i wyższym wykształceniem głównie dlatego się rejestrowali, że chcieli znaleźć pracę.

Tabela 19. Główna przyczyna rejestracji w PUP w zależności od poziomu wykształcenia (w %)

Wykształcenie	Prawo do zasiłku	Potrzeba ubezpieczenia zdrowotnego	Potrzeba zaświadczenia do opieki społecznej	Chęć znalezienia pracy	Chęć skorzystania z kursów, szkoleń	Chęć skorzystania ze stażu pracy	Chęć skorzystania ze stypendium na naukę	Inne	Razem
Gimnazjalne lub niższe	17,0	43,3	8,5	26,6	2,7	0,9	0,1	1,0	100,0
Zasadnicze zawodowe	22,6	35,0	3,3	33,5	3,3	1,7	0,0	0,6	100,0

Średnie ogólne	20,0	27,7	2,3	33,4	4,0	11,1	0,8	0,8	100,0
Średnie profilowane	17,3	26,6	2,3	35,3	1,2	15,0	1,2	1,2	100,0
Średnie zawodowe	18,2	30,3	1,5	37,2	5,5	6,0	0,2	1,1	100,0
Policealne / pomaturalne	25,5	26,9	0,7	33,1	6,9	4,8	0,0	2,1	100,0
Licencjackie	17,3	20,9	0,7	42,4	6,5	8,6	0,7	2,9	100,0
Magisterskie	15,0	24,3	1,0	39,8	4,9	10,2	0,0	4,9	100,0
Ogółem	19,6	34,3	4,1	32,7	3,7	4,4	0,2	1,2	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

W przewrotny sposób potwierdziła się hipoteza o tym, że najniżej wykształceni przede wszystkim udają się do urzędów pracy po pomoc. Przewrotność polega na tym, że tą pomocą są dla nich głównie: prawo do ubezpieczenia zdrowotnego i dostęp do świadczeń pomocy społecznej. Pierwszoplanowym motywem rejestracji bezrobocia zaś dla wyżej wykształconych jest chęć znalezienia pracy. Natomiast większą samodzielnością w poszukiwaniu pracy cechują się wyżej wykształceni.

Hipoteza C4/H2: Osoby o najniższych kwalifikacjach w największym stopniu liczą na pomoc instytucji rynku pracy i są w najmniejszym stopniu przedsiębiorcze i samodzielne na rynku pracy.

Zarazem najniżej wykształceni (wykształcenie gimnazjalne i poniżej) w największym stopniu uznają, że chodzenie do urzędu pracy jest dla nich główną drogą uzyskania zatrudnienia. Rzadko sami dają ogłoszenia o poszukiwaniu pracy, rzadko sami wysyłają aplikacje do różnych pracodawców. Ponadprzeciętnie często natomiast liczą na pomoc rodziny i znajomych. Pod tym względem aktywność osób z wyższym wykształceniem jest nieporównywalnie większa – sami dają ogłoszenia, wysyłają aplikacje, odpowiadają na ogłoszenia rekrutacyjne zamieszczane w prasie i w Internecie, nie rezygnując z osobistych kontaktów z pracodawcami. I zdecydowanie rzadziej uważają pomoc rodziny i znajomych za główny sposób starań o pracę. Pozostałe grupy wg wykształcenia w swoich zabiegach o pracę lokują się gdzieś pomiędzy posiadaczami tylko wykształcenia gimnazjalnego lub podstawowego a wyższego. Z tym, że częstsze wykorzystywanie Internetu zaczyna się dopiero wśród posiadających wykształcenie średnie. Większa samodzielność w poszukiwaniach ofert pracy – poza tym, że idzie w parze z możliwościami prezentacji wyższych kompetencji zawodowych, jeśli dysponuje się odpowiednio wyższym wykształceniem – zależy też od wykształcenia w ten sposób, że „wyposaża” bezrobotnych w większe umiejętności korzystania z różnych dróg zdobywania informacji o tym, co się dzieje na rynku pracy i odpowiadania własną ofertą na tę zidentyfikowaną sytuację. W zachowaniach bezrobotnych niżej wykształconych widać nieumiejętność radzenia sobie na rynku pracy, który wykorzystuje coraz bardziej zróżnicowane kanały przekazywania informacji.

Tabela 20. Główny sposób poszukiwania pracy w zależności od poziomu wykształcenia (w %)

Wykształcenie	Chodzenie do urzędu pracy	Odpowiedzi na ogłoszenia pracowników z prasy	Odpowiedzi na oferty w Internecie	Pośrednictwo prywatnych i pozarządowych agencji pracy	Własne ogłoszenia w prasie i Internecie	Pomoc rodziny, znajomych	Wysyłanie aplikacji do pracodawców	Bezpośredni kontakt z pracodawcami, Chodzenie do firm	Inaczej
Gimnazjalne lub niższe	53,9	12,5	3,4	0,8	1,1	15,4	1,9	9,4	1,6
Zasadnicze zawodowe	52,8	12,8	5,4	0,8	1,0	12,4	2,1	11,0	1,7
Średnie ogólne	41,8	13,6	18,3	1,1	1,5	11,4	3,4	8,0	0,9
Średnie profilowane	41,9	11,5	20,7	0,9	1,4	12,0	3,2	6,9	1,4
Średnie zawodowe	45,0	12,6	11,2	0,9	3,0	12,0	4,0	9,6	1,7
Policealne / pomaturalne	43,5	11,3	17,3	0,6	2,4	8,9	4,8	8,9	2,4
Licencjackie	31,3	17,4	22,1	0,0	3,6	9,2	8,2	7,2	1,0
Magisterskie	31,0	15,7	26,3	0,7	2,2	6,9	6,9	8,0	2,2
Ogółem	48,2	13,0	9,7	0,8	1,5	12,6	3,0	9,5	1,6

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Bardzo wielu bezrobotnych zarejestrowawszy się korzystało z aktywnych programów rynku pracy. Niektórzy wielokrotnie, co powoduje, że z zestawu, o który pytano podczas badania, wskazywali po kilka możliwości. Średnio osoby z każdej grupy wykształcenia niemal 2-krotnie korzystały z aktywnego wsparcia urzędów pracy. Nie wiemy, jakie było powiązanie pomiędzy uczestnictwem w poszczególnych programach, prawdopodobnie porada zawodowa towarzyszyła innym działaniom aktywizującym bezrobotnych. Ale ponadto inne formy musiały współwystępować, choć możliwe, że w różnych okresach, w tym nawet do kilku lat wstecz.

Analiza udziału w aktywnych programach wykazuje, że dostęp do nich zależy wyraźnie od wykształcenia. Prace interwencyjne, prace społecznie użyteczne, roboty publiczne były raczej przeznaczone dla osób z niższymi poziomami wykształcenia, a poza tym, udział w pracach interwencyjnych i robotach publicznych był częstszy wśród posiadających średnie wykształcenie zawodowe aniżeli ogólne. Z kolei w szkoleniach brali relatywnie częściej zarejestrowani bezrobotni z wykształceniem średnim i wyższym (nieco ponad 40%), podobnie częściej otrzymywali skierowanie na staż lub do nauki zawodu w miejscu pracy, z tym że posiadający wyższe wykształcenie szczególnie często stawali się uczestnikami tych programów – korzystała z nich ponad ½ osób z wykształceniem licencjackim i magisterskim. Ze wsparcia samodzielnej działalności gospodarczej korzystało szczególnie dużo osób z wykształceniem magisterskim, ale także licencjaci i legitymujący się wykształceniem zasadniczym zawodowym. Łącznie najczęściej uczestniczyli w aktywnych programach najwyżej i najniżej wykształceni, choć, jak widać, w innej strukturze.

Tabela 21. Uczestnictwo w aktywnych programach w zależności od poziomu wykształcenia (w %)

Wykształcenie	Dodatek aktywizacyjny	Prace interwencyjne	Prace społecznie użyteczne	Staż lub przygotowanie zawodowa w miejscu pracy	Roboty publiczne	Szkolenia	Wsparcie samodzielnej działalności gospodarczej	Porada zawodowa	Razem
Gimnazjalne lub niższe	10,9	29,9	25,5	20,2	24,8	34,2	9,6	48,1	203,1
Zasadnicze zawodowe	12,8	19,9	16,1	24,1	15,2	35,7	10,8	51,8	180,2
Średnie ogólne	12,8	11,2	10,2	42,0	9,6	41,2	9,4	43,9	168,5
Średnie profilowane	12,9	8,1	12,1	37,1	7,3	40,3	7,3	43,5	186,3
Średnie zawodowe	17,0	13,5	15,9	35,7	10,1	41,8	8,4	45,0	187,3
Policealne / pomaturalne	11,1	7,7	8,5	45,3	3,4	44,4	8,5	35,9	165,0
Licencjackie	9,4	10,3	4,3	55,6	3,4	41,9	12,0	40,2	176,9
Magisterskie	14,3	13,7	11,8	56,5	11,8	41,0	23,6	40,4	213,0
Ogółem	12,7	19,1	16,7	30,9	15,1	37,7	10,5	47,0	189,6

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Jeśli się jednak zestawi bogactwo przeciętnego udziału bezrobotnych w aktywnych programach z mizérią ich kondycji na rynku pracy w postaci długo trwającego bezrobocia i podejmowania pracy o wyraźnie niekorzystnych cechach (w przeszłości), to wydaje się, że ta interwencja aktywnych programów jest bardzo mało skuteczna. Badanie nie daje podstaw do stwierdzenia dlaczego tak jest, wydaje się jednak, że to poważny problem zachodniopomorskiego rynku pracy. W tym kontekście oceny bezrobotnych, że trudności na rynku pracy wynikają z nie dość skutecznej aktywności urzędów publicznych stają się usprawiedliwione.

Jak wcześniej wspomniano, bezrobotni poszukują pracy w postaci jak najbardziej dogodnej dla pracownika, co stanowi pewien kontrast z rzeczywistymi warunkami pracy. Ponad 90% chciałoby pracować w pełnym wymiarze czasu pracy i w formie pracy stałej, prawie ¾ preferuje pracę w stałych godzinach. Najniżej wykształceni - częściej od pozostałych - godzą się na pracę na część etatu, jak i na pracę dorywczą, w obu przypadkach jednak chętni do wykonywania takich prac nie stanowią nawet 10%. A już zupełnie śladowe liczby badanych z wyższymi poziomami wykształcenia chciałyby pracować doraźnie albo w skróconym wymiarze czasu pracy.

Ponad ¼ akceptuje pracę zmianową i to zarówno wśród najniżej wykształconych, jak i posiadających wykształcenie zasadnicze jak i średnie. Tylko osoby z wyższym wykształceniem rzadziej akceptują niestałe godziny pracy – w 15,3% w przypadku licencjatów i 11,5% w przypadku magistrów. Wydaje się, że coraz więcej zawodów cechuje wykonywanie pracy dostosowanej do godzin wymaganych przez klientów, to skutek ro-

zwoju usług, które mają duży udział w zatrudnieniu w województwie zachodniopomorskim.

Tabela 22. Uczestnictwo w aktywnych programach w zależności od poziomu wykształcenia (w %)

Wykształcenie	pełny etat	część etatu	praca stała	praca dorywcza	praca zmianowa	praca w stałych godzinach
Gimnazjalne lub niższe	90,8	9,2	92,0	8,0	26,2	73,8
Zasadnicze zawodowe	93,9	6,1	94,7	5,3	26,1	73,9
Średnie ogólne	92,4	7,6	93,0	7,0	24,2	75,8
Średnie profilowane	94,7	5,3	95,4	4,6	28,1	71,9
Średnie zawodowe	95,8	4,2	97,6	2,4	29,1	70,9
Policealne / pomaturalne	95,4	4,6	97,6	2,4	20,8	79,2
Licencjackie	96,9	3,1	97,8	2,2	15,3	84,7
Magisterskie	97,1	2,9	97,0	3,0	11,5	88,5
Ogółem	93,5	6,5	94,4	5,6	25,1	74,9

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

W pewnym stopniu potwierdza się hipoteza, że bezrobotni najniżej wykształceni częściej od innych szukają pracy doraźnej, w niepełnym wymiarze czasu pracy ale nawet wśród nich akceptacja dla tego rodzaju zatrudnienia nie jest wysoka.

Hipoteza C4/H3: Bezrobotni o najniższych kwalifikacjach (z wykształceniem podstawowym lub niższym) częściej niż inne grupy poszukują pracy dorywczej lub w niepełnym wymiarze godzin.

Wybór najkorzystniejszego zatrudnienia przez badanych dowiódł, że nieustannym wzięciem cieszy się praca w firmach i instytucjach państwowych. Łącznie w nich chciałoby pracować od 55,4% do 60,5% osób z wykształceniem poniżej wyższego. Mający wykształcenie wyższe nieco rzadziej wiązali swoje preferencje z sektorem państwowym, różnice jednak nie były duże – licencjaci chcieliby takiej pracy w 53,2%, a magistry w 52,3%. Udział osób takimi preferencjami jest oczywiście wyższy niż udział zatrudnienia w sektorze państwowym tak w przeciętnie w Polsce, jak i w województwie zachodniopomorskim.

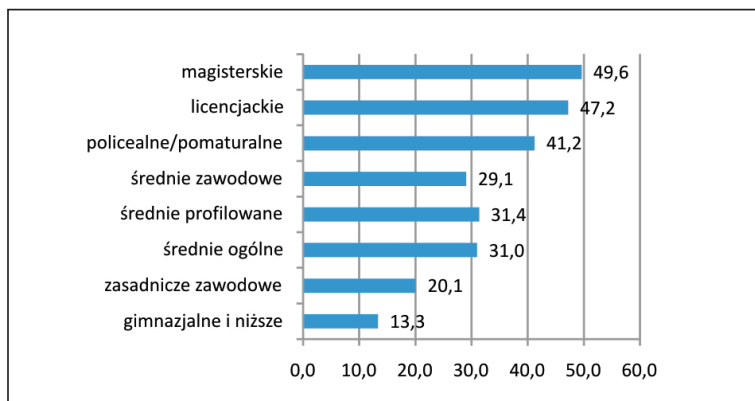
Tabela 23. Uczestnictwo w aktywnych programach w zależności od poziomu wykształcenia (w %)

Wykształcenie	firma prywatna	firma państwowa	instytucja państwowa	własna działalność gospodarcza	inne miejsce zatrudnienia	ogółem
Gimnazjalne lub niższe	27,0	41,9	16,2	13,2	1,7	100,0
Zasadnicze zawodowe	29,9	42,4	12,9	13,6	1,1	100,0
Średnie ogólne	25,9	38,1	21,5	14,2	0,3	100,0
Średnie profilowane	31,5	40,1	17,7	9,9	0,9	100,0
Średnie zawodowe	24,4	42,2	15,2	17,0	1,2	100,0
Policealne / pomaturalne	24,3	38,9	21,6	15,1	0,0	100,0
Licencjackie	23,4	31,3	21,9	22,9	0,5	100,0
Magisterskie	26,0	28,4	23,9	21,4	0,4	100,0
Ogółem	27,4	40,5	16,5	14,6	1,1	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

W preferencjach odzwierciedla się też dość powszechne wyobrażenie o korzyściach z prowadzenia samodzielnej działalności gospodarczej – przeciętnie aż 14,6% bezrobotnych chciałoby pracować w takiej formie a wśród bezrobotnych z wyższym wykształceniem odpowiednie odsetki przekraczają 20%. Udział zaś rozważających podjęcie pracy na własny rachunek jest jeszcze większy. Wśród osób z najniższym wykształceniem odpowiada właściwie udziałowi osób, dla których jest to preferowany sposób wykonywania pracy. Ale w pozostałych grupach wykształcenia jest zdecydowanie wyższy – od 20,1% wśród bezrobotnych z wykształceniem zasadniczym po 49,6% wśród legitymujących się wyższym wykształceniem magisterskim. Tak wielkie zainteresowanie pracą na własny rachunek może wynikać z niedostępności innych preferowanych miejsc pracy.

Wykres 27. Udział osób rozważających podjęcie samodzielnej działalności gospodarczej w zależności od poziomu wykształcenia



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z badania ankietowego.

Odsetki zainteresowanych samodzielną działalnością gospodarczą są oczywiście nie-realistycznie wysokie, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę to, że zupełnie nie przystają do możliwości osób o stosunkowo niskim kapitale ludzkim i, że zdecydowanie przewyższają rzeczywiste udziały pracujących na własny rachunek w gospodarce krajowej.

6. Rekomendacje

Trudno o zwarty pakiet rekomendacji, który zasadniczo różniłby się od zaleceń gdzie indziej formułowanych. Na kilka kwestii warto jednak zwrócić uwagę.

Udział osób z niskimi poziomami wykształcenia jest wysoki w bezrobociu na wszystkich wojewódzkich rynkach pracy. W naszym badaniu niepokoi jednak to, że w wieku produkcyjnym wciąż jest dużo bezrobotnych, którzy nie ukończyli nawet zasadniczej szkoły zawodowej. Wydaje się, że elementarnym warunkiem poprawy podaży strony rynku pracy jest objęcie kształceniem przynajmniej zasadniczym zawodowym możliwie jak najwięcej osób w wieku do nawet 35-40 lat, ponieważ są to osoby, które jeszcze przez długie lata będą funkcjonowały na rynku pracy i ich niski poziom wykształcenia będzie stanowił permanentną przeszkodę w poprawie własnej sytuacji zawodowej.

- Podobny postulat należałoby odnieść do osób z wykształceniem średnim ogólnym i profilowanym, które nie kontynuują nauki. W interesie rynku pracy leży stworzenie szerokiego i dostępnego (a więc w szkołach publicznych, bez opłat) programu kształcenia policealnego.
- Wysokie bezrobocie osób z wykształceniem zawodowym: zasadniczym i średnim skłania do szybkiej rewizji kierunków kształcenia po uprzednim zbadaniu losów absolwentów i przebiegu ich aktywności zawodowej.
- Generalnie PSZ muszą – by osiągnąć większą skuteczność swych działań – współpracować ściśle ze szkołami i władzami oświatowymi powszechnie informując o stwierdzonych brakach kompetencyjnych i niedopasowaniach kierunkowych kształcenia. Ta wiedza powinna być dostępna nie tylko instytucjom oświatowym ale

całej społeczności, w tym rodzicom i dzieciom oraz młodzieży.

- Dla osób w wieku 40-50 lat, zwłaszcza trafiających do bezrobocia, konieczne jest przeprowadzenie bilansu kompetencji zawodowych i wszystkich innych uwarunkowań mogących wpływać na aktywność zawodową i bezrobocie oraz objęcie ich programami odświeżania i uzupełniania kompetencji tak ogólnych jak i zawodowych.
- Konieczne jest nasilenie kontroli mających na celu wyeliminowanie pracy nierejestrowanej, której duży zakres zmniejsza szanse powstawania legalnych miejsc pracy.
- Urzędy pracy powinny wypracować procedury postępowania z rejestrującymi się bezrobotnymi tak, by nie zmuszać do udziału w aktywnych programach tych, których celem nie jest podjęcie pracy, zaś zwiększyć zakres pomocy dla poszukujących pracy i cechujących się różnymi deficytami kompetencyjnymi. Ważne jest rozpoznanie tych deficytów i nie ograniczanie programów aktywnych tylko do standardowych działań, a szkoleń tylko do zawodowych. Przy niskim poziomie wykształcenia braki kompetencji ogólnych, a nie tylko zawodowych mogą być zasadniczą przeszkodą w podjęciu i utrzymaniu pracy.
- Wszelkie programy aktywizacyjne powinny zostać na nowo ocenione z punktu widzenia przyczyn niskiej skuteczności, a nisko efektywne wyeliminowane z praktyki PSZ. Nie chodzi przy tym, żeby liczba programów i ich uczestników była jak największa, ale żeby każdy program dość gruntownie zmieniał szanse uczestników na rynku pracy. Chodzi zwłaszcza o różne, pogłębione formy szkoleń zawodowych połączonych z praktyką zawodową i z uczeniem samodzielności w poszukiwaniu pracy (w tym obeznanie z Internetem jako środkiem komunikacji w obrębie rynku pracy).
- Żeby polityki rynku pracy zyskały na skuteczności muszą być przez władze lokalne usuwane podstawowe bariery podejmowania pracy. W badaniu ujawniły się 3 zasadnicze: brak powszechnego, wystarczającego systemu opieki, zwłaszcza nad dziećmi; niedostatek opieki zdrowotnej i jej takiej organizacji, by umożliwiał łączenie pracy zawodowej z rehabilitacją u tych osób, którym jest to potrzebne; w części powiatów reaktywowanie systemu transportu wspomaganego ze środków publicznych jeśli umożliwiłby pracę poza miejscem zamieszkania.
- Potrzeba jest współpracy z ośrodkami pomocy społecznej, żeby diagnozy dotyczące rokowań zawodowych łączyły się z diagnozami sytuacji społecznej bezrobotnych, w przeciwnym razie urzędy pracy będą miejscem wydawania zaświadczeń uprawniających do uzyskania pomocy społecznej, lecz jej podopieczni nie zaistnieją na rynku pracy. Złuszczanie nie wiadomo, ile w wypowiedziach respondentów badania ankietowego jest prawdy nt. przeszkód podejmowania pracy. Nie wiadomo też na ile trudna sytuacja materialna staje się przeszkodą skutecznej aktywizacji, szczególnie młodego pokolenia wychowanego w warunkach braku pracy rodziców/opiekunów.
- Konieczna wydaje się też promocja skutecznych powrotów z pracy wykonywanej za granicą nie polegających wyłącznie na pasywnym oczekiwaniu na kolejny wyjazd. Działania aktywizujące takie osoby musiałyby być jednak wielostronne, przekraczające możliwości dostępne PSZ. Powinny w nie włączyć się lokalne samorządy, w których interesie jest zapobieganie nadmiernemu wyludnianiu województwa, w tym wsi, w ramach specjalnych programów lokalnych oferujących np. możliwości inwestowania na terenie poszczególnych powiatów.

IV. METODY BADAWCZE I DOBÓR PRÓBY

1. Metody badawcze

1. Analiza danych zastanych - opracowań i dokumentów dotyczących bezrobocia i rynku pracy w województwie zachodniopomorskim oraz sytuacji społeczno - ekonomicznej w województwie zachodniopomorskim.

Analiza danych zastanych pozwoliła na uszczegółowienia wiedzy na temat stanu wyjściowego w zakresie sytuacji na rynku pracy w województwie zachodniopomorskim i określenia m.in. tego, jakiego typu problemy występują na rynku pracy, które z nich są najdotkliwsze, jakie grupy społeczne są najbardziej zagrożone bezrobociem. Pozwoliło to na odniesienie się i ustosunkowanie do najważniejszych wyników uzyskanych we wcześniejszych projektach badawczych.

2. Analiza danych zastanych - danych na temat bezrobotnych, ich struktury, uzyskanych z powiatowych urzędów pracy, WUP Szczecin i GUS.

Uzyskanie z WUP Szczecin oraz poszczególnych PUP szczegółowych i porównywalnych dla wszystkich powiatów danych na temat struktury bezrobotnych, pozwoliło doprecyzować szczegóły doboru próby badawczej, tak by mogła ona jak najpełniej odpowiadać strukturze populacji bezrobotnych w województwie. Dane te pozwoliły także na określenie stanu wyjściowego – liczebności oraz struktury osób pracujących i bezrobotnych. Należały do nich m.in.: stopa bezrobocia rejestrowanego, struktura wg płci, wiek, staż bezrobocia, miejsca zamieszkania, rejestracje i wyrejestrowania z ewidencji bezrobotnych, korzystanie z form aktywizacji i wsparcia bezrobotnych, płaca netto, migracje.

3. Badanie jakościowe - indywidualne wywiady pogłębione.

W trakcie badania przeprowadzono 47 wywiadów pogłębionych – po 2 w każdym powiecie województwa zachodniopomorskiego. Wywiady zrealizowane zostały w powiatowych urzędach pracy oraz w miejskich lub gminnych ośrodkach pomocy społecznej, a także 5 wywiadów z osobami reprezentującymi inne jednostki lub organizacje pracujące lub pomagające osobom pozostającym bez pracy. Głównym celem wywiadów było zebranie opinii na temat przyczyn bezrobocia w powiatach, a także czynników, które przesądzały o charakterze tego zjawiska w każdym powiecie. W trakcie wywiadów zwerfikowane i wyjaśnione zostały w pewnym stopniu zjawiska zidentyfikowane w trakcie analizy opracowań i danych statystycznych odnoszących się do badanego zjawiska. Pytania zostały tak skonstruowane, aby uzyskać jak najwięcej informacji dotyczących osób bezrobotnych i, aby dały obraz do postawionych celów badania, tj.:

- poznanie potencjału społeczno-ekonomicznego osób bezrobotnych w powiatach województwa zachodniopomorskiego, blok 4 pytań + podpytania,
- rozpoznanie przyczyn pozostania bezrobotnymi, blok 8 pytań + podpytania,
- rozpoznanie przyczyn bierności zawodowej - potencjalnej podaży pracy, blok 4 pytań + podpytania,
- określenie czynników kształtujących i motywujących do podjęcia pracy, blok 8 pytań + podpytania.

4. Wywiady grupowe – fokusy.

W trakcie realizacji badania zostały przeprowadzone dwa wywiady grupowe - jeden

na początku badania (Powiatowy Urząd Pracy w Kołobrzegu), gdzie grupę tworzyły osoby bezrobotne, drugi przed ostatecznym opracowaniem raportu końcowego (Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Koszalinie), gdzie grupę tworzyły osoby bezrobotne i bierne zawodowo. W badaniu fokusowym udział wzięli przedstawiciele osób bezrobotnych, kobiety i mężczyźni posiadający status bezrobotnego. W sumie w badaniu wzięły udział 22 osoby w dwóch grupach po 11 osób. Uczestnicy badania fokusowego zostali dobrani w sposób celowy, tak aby reprezentowali jak najszerszą grupę potencjalnych odbiorców i użytkowników wyników niniejszego badania.

Badanie fokusowe w pierwszej fazie realizacji projektu badawczego miało na celu określenie uwarunkowań zjawiska bezrobocia w województwie oraz określenie jego głównych przyczyn i typów.

Celem dyskusji w trakcie spotkań było wypracowanie części rekomendacji i płynących z nich zaleceń o charakterze operacyjnym, które zostały wykorzystane zawarte w raporcie końcowym niniejszego badania.

5. Badanie ilościowe - wywiady kwestionariuszowe z osobami bezrobotnymi z obszaru wszystkich powiatów województwa zachodniopomorskiego.

Po określeniu próby respondentów dla każdego z powiatów, która wynosiła 5980 wywiadów, przedstawiciele zespołu ankierskiego przeprowadzili badanie kwestionariuszowe wśród bezrobotnych z obszaru wszystkich powiatów. Badanie realizowane było w sposób bezpośredni – metodą PAPI, co umożliwiło bezpośredni i osobisty kontakt ankietera z respondentem. Ankieter zadając pytania respondentowi zaznaczał odpowiedzi na arkuszu ankiety. Metoda pozwoliła na bieżące wyjaśnienie wątpliwości w trakcie realizacji badania. Kwestionariusze ankiety były wypełniane niezwłocznie na terenie urzędu. Po wypełnieniu ankiety kwestionariusze zostały zebrane przez przedstawiciela zespołu ankierskiego, gdzie odpowiedzi zostały wprowadzone do bazy danych zgodnie z kluczem kodów. Kwestionariusz ankietowy był podzielony na 4 bloki główne, które zawierały następujące informacje:

- informacje podstawowe (metryczka) 8 pytań,
- doświadczenie zawodowe ankietowanego, blok 14-stu pytań,
- pomoc publiczna (w tym służba zatrudnienia), blok 9-ciu pytań,
- zachowania, postawy, środowisko rodzinne i społeczne, blok 30-tu pytań,

Tego typu konstrukcja pozwoliła na rzetelną weryfikację hipotez badawczych postawionych przed badaniem.

6. Analiza danych ilościowych.

Dane ilościowe opracowane zostały metodami statystycznymi z wykorzystaniem pakietu statystycznego Excel oraz SPSS. W pierwszym etapie analizy sporządzono rozkłady wszystkich zmiennych dla każdego powiatu wraz z przedstawieniem rozkładów zmiennych w formie graficznej.

7. Weryfikacja hipotez badawczych.

Przy weryfikacji hipotez badawczych za najważniejsze uznano:

zmienne niezależne	zmienne zależne
• płeć • długość okresu pozostawania bez pracy • wykształcenie • status na rynku pracy	• korzystanie z form aktywizacji zawodowej • posiadane kwalifikacje i kapitał społeczny • plany odnośnie przyszłej pracy, w tym plany samozatrudnienia • plany migracyjne • oczekiwania wobec przyszłego pracodawcy (typ pracodawcy, branża, oczekiwane zarobki, preferowany zawód, miejsce pracy) • aktywność społeczna • sytuacja ekonomiczna

2. Dobór próby badawczej

Próba badawcza została dobrana metodą losową z warstwowaniem. Wykonawca założył dobór próby równoliczny w każdym z powiatów, z tym, że w każdym z powiatów badania realizowane zostały w dwóch miejscach – Powiatowych Urzędach Pracy i Powiatowych Centrach Pomocy Rodzinie oraz w Ośrodkach Pomocy Społecznej, z zachowaniem proporcji – PUP 50% ankiet, OPS 35% ankiet i 15% ankiet inne organizacje i instytucje np. Caritas, parafie, PCK. Dobór losowy próby wynikał z następujących faktów:

1. Nie znana jest cała populacja bezrobotnych lub nie pracujących, dlatego niemożliwe było rzetelne dobranie reprezentatywnej próby.
2. Dobór respondentów odbywał się na terenie otwartym, gdzie ankietę nie miał wpływu na prawdopodobieństwo spotkania określonego typu respondenta, nie posiadał bowiem bazy identyfikującej typ respondenta. Zmienną, którą można było kontrolować w łatwy sposób przez ankietę była płeć ankietowanego.

Zakładana próba badawcza, a zarazem liczba użytecznych kwestionariuszy badania wyniosła 5980. Próba obejmowała wszystkie powiaty województwa. Uwzględniając zróżnicowanie terytorialne udział respondentów zamieszkałych na terenach danych powiatów wśród ogółu badanych kształtował się następująco:

Powiat	Liczebność użytecznych kwestio- nariuszy	klienci PUP	klienci PCPR, OPS	Klienci innych organizacji, instytucji
Białogard	280	140	98	42
Choszczno	280	140	98	42
Drawsko Pomorskie	280	140	98	42
Goleniów	280	140	98	42
Gryfice	280	140	98	42
Gryfino	280	140	98	42
Kamień Pomorski	280	140	98	42
Kołobrzeg	280	140	98	42
Koszalin Miasto	380	190	133	57
Koszalin Powiat	280	140	98	42
Łobez	280	140	98	42
Myślibórz	280	140	98	42
Police	280	140	98	42
Pyrzyce	280	140	98	42
Sławno	280	140	98	42
Stargard Szczeciński	280	140	98	42
Szczecinek	280	140	98	42
Świdwin	280	140	98	42
Świnoujście Miasto	180	90	63	27
Szczecin Miasto	380	190	133	57
Wałcz	280	140	98	42
Województwo	5980	2990	2093	897